

Pierwszy odbiornik wysokiej klasy
z cichym i optycznym strojeniem --

PHILIPS SUPER 695

Pelna tabela wygranych loterii państwowej na str. 11-ej

Nr. 54. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Wtorek, 23 lutego 1937 r.

Rok IX

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188 88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600-955

Marsz. Miedziński o deklaracji płk. Koca zabierze głos jutro przed mikrofonem radiowym

Akces licznych organizacji i osób do nowopowstałego obozu

WARSZAWA, 22.II (PAT.) — W DNIU 24 B. M. O GODZINIE 18-EJ PRZED MIKROFONEM POLSKIEGO RADIA ZABIERZE GŁOS WICEMARSZAŁEK BOGUSŁAW MIEDZIŃSKI, KTÓRY OMÓWI OGŁOSZONĄ W UBIEGŁĄ NIEDZIELĘ DEKLARACJĘ PROGRAMOWĄ OBOZU PŁK. KOCA.

Nazwa jeszcze nieustalona

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Już w dniu wczorajszym lokal nowego obozu, mieszczący się w Warszawie przy ul. Matejki, w dawnym lokalu BBWR., został otwarty dla publiczności. Od godziny 17-ej w dniu wczorajszym przyjmowano zgłoszenia. Nazwa nowego zrzeszenia nie została jeszcze ustalona. Tekst deklaracji programowo-ideowej rozplakatowano w całym kraju w ilości 3 milionów egzemplarzy. W samej Warszawie rozlepiono tych deklaracji około pół miliona. W ciągu najbliższych dwóch do trzech dni oczekiwane jest podanie do wiadomości publicznej urzędowej nazwy obozu politycznego. Wszelkie zamieszczane w prasie inicjały są dowolne.

Rozplakatowano!

We wszystkich miastach i miasteczkach rozplakatowano wczoraj rano deklarację ideową płk. Koca. Przed plakatami gromadzą się grupki ludzi, czytając i żywo komentując znaczenie poszczególnych ustępów deklaracji.

Masowy akces

WARSZAWA, 22.II (PAT.) — Do sekretariatu płk. Koca od samego rana napływają liczne telegramy, wysyłane ze wszystkich stron kraju ze zgłoszeniami organizacyjnymi i indywidualnymi przystąpieniami do akcji płk. Koca. Przystąpienia te w serdecznych i gorących słowach witają z wielkim uznaniem podjęcie przez płk. Koca inicjatywy i przesyłają życzenia powodzenia w dalszej pracy. Przez całą noc z dnia 21 na 22 b. m. zgłaszały się do sekretariatu płk. Koca liczne osoby, które ofiarowały swą bezinteresowną współpracę i prosiły o wyznaczenie funkcji.

Kto już przystąpił

WARSZAWA, 22.2. (PAT.) — Wśród zgłoszeń, napływających do

sekretariatu płk. Koca z poszczególnych miast od licznych organizacji, związków, stowarzyszeń, obejmujących wszystkie warstwy społeczne oraz od poszczególnych jednostek, a deklarujących przystąpienie do nowego obozu, wymienić należy następujące organizacje: Oddziały prowincjonalne organizacji b. wojskowych, m. in. Związku legionistów, POW, Związku rezerwistów, oficerów rezerwy, inwalidów wojennych, wszystkich przysposobień wojskowych, dalej Związku strzeleckiego. Wszystkie te organizacje meldują swą współpracę bez zastrzeżeń, iż na wezwanie stają do apelu dla dobra narodu i państwa.

Pozatym przystąpiły do akcji: Związek zawodowy pracowników samorządu terytorialnego R. P. oraz poszczególne powiatowe związki pracowników samorządowych. Dalej Zarząd główny związku straży pożarnych R. P. oraz związki straży ogniowej prowincjonalnej. Zarząd główny i oddziały prowincjonalne zjednoczenia młodzieży pracującej „Orle”.

Masowo napływają zgłoszenia od organizacji i związków, rzemieślniczych chrześcijan z całej Polski, od izb rzemieślniczych.

Napływają również z poszczególnych miast deklaracje wspólne licznych organizacji i stowarzyszeń, obejmujące związki b. wojskowych, ligę morską i kolonialną, koła PCK, kasy Stefczyka, zarządy miejskie, ogniska związku nauczycielstwa polskiego, Związki pracy obywatelskiej kobiet, koła LOPP, Tow. budowy szkół powszechnych, harcerstwa polskiego, przysposobień wojskowych, koła urzędnicze, Macierzy szkolnej, organizacje rzemieślników i kupców chrześcijan, właścicieli nieruchomości, kółek rolniczych.

Również społeczeństwo i organizacje społeczne poszczególnych gmin wiejskich nadesłały odpowiednie deklaracje.

Organizacje kobiece, a mianowicie: Rodzina wojskowa, Rodzina urzędnicza, Rodzina rezerwistów, Rodzina policyjna, Rodzina kolejowa, PWK, Związek ziemianek itd.

Akces swój zgłosili dalej: Zrzeszenia pracowników funduszu pracy, Związek niższych pracowników poczty, telegrafów i telefonów, Związek kupców branży samochodowej w Warszawie, dyrekcja opery warszawskiej, związek niepodległościowców z Petersburga, pracownicy polskiego monopolu tytoniowego i t. d.

Z. Z. Z.

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

We wczorajszych pismach ukazały się wiadomości, że oddziały Z. Z. Z. ze Stryja, Drohobycza, Kalusza i Doliny zgłosiły akces do deklaracji polityczno-ideowej. Wobec tego władze centralne ZZZ ogłaszają, że poszczególne okręgowe rady w Drohobyczu, Stryju i innych miejscowościach nie reprezentują całości ZZZ i nie mogą na ze-

wnątrz wyrażać poglądu całości organizacji. Uprawnienia takie należą wyłącznie i jedynie do kongresu i wydziału centralnego ZZZ.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W ŁODZI.

Dyrekcja i pracownicy ubezpieczalni społecznej w Łodzi wystosowali w dniu wczorajszym do kancelarii płk. Adama Koca (Warszawa, Matejki 3) depeszę, treści następującej:

„Dyrekcja i pracownicy ubezpieczalni społecznej w Łodzi, zebrani w dniu 21 lutego 1937 r. po wysłuchaniu programowego przemówienia płk. Adama Koca stwierdzają, że ideowe założenia deklaracji odpowiadają najistotniejszym potrzebom państwa i narodu, oraz zgłaszają gotowość do pracy w myśl wysłuchanych wskazań”.

Odpisy depeszy przesłano do wiadomości ministerstwa opieki społecznej i wojewody łódzkiego Hauke-Nowaka.

Lody na rzekach ruszyły

Pierwszy zator na Wiśle. -- Nida przekroczyła stan alarmowy

KRAKÓW, 22.2. (PAT.) — Stan wód i przebieg splotu lodów na rzekach województwa krakowskiego przedstawia się następująco.

Na przestrzeni między klm. 165 a 169,200 utworzył się zator na razie nieszkodliwy. Wody przepływały białym i górą. Powyżej Szczucina na przestrzeni między klm. 177 — 181 lody ruszyły niekiedy zatrzymując się chwilowo.

Dunajec w znacznej swej części jest już wolny, a lody, które zgromadziły się w dniu wczorajszym powyżej mostów w Złobicach i Biskupicach zeszyły bez uszkodzenia mostów, zatrzymując się wprawdzie poniżej, lecz nieszkodliwie.

Na Wislocie lody częściowo już ruszyły, jednakże przy ujściu i koło Mieca jeszcze stoją.

Nida przybiera i w N. Koczynie przekroczyła stan alarmowy o 43 cm. Niebezpieczeństwa bezpośredniego na razie nie ma.

Na górze zejście lodów odbywa się stosunkowo normalnie i na razie nigdzie groźnego niebezpieczeństwa nie ma.

KIELCE, 22.2. (PAT.) — W powiecie pinezowskim wskutek dalszego podmycia toru kolejki wąskotorowej przez dopływ rzeki Nidzicy komunikacja od strony Kazimierza Wielkiej w kierunku Miechowa została w dniu dzisiejszym przerwana. Na odcinku Pinezów —

Kazimierza Wielka ruch pasażerski odbywa się z przesiadaniem.

Nad naprawą i umocnieniem toru pracują intensywnie kadry robotnicze.

Dwaj endecy skazani

za stawianie czynnego oporu policji

CZĘSTOCHOWA, 22.2. (PAT.) — Sąd okręgowy rozpoznawał sprawę członków Stronnictwa Narodowego Adama Wiechy i Jana Janika, oskarżonych o to, że w dniu 6 lutego ub. r. stawili czynny opór

BERLIN, 22.2. (PAT.) — Z okolic Passawy donoszą, że wstrzymano tam ruch kolejowy. Wiadomości o silnych opadach i wylewach nadchodzą również z niemieckiej części Górnego Śląska.

Z Bytomia donoszą, że wielkie masy wody, które nagromadziły się w rozkopanych terenach w pobliżu kopalni Radzionka, załają niebezpieczną od kilkudziesięciu lat kopalnię „Ruclolf”, a nocy dzisiejszej woda podeszła do kopalni „Nowy Dwór”.

Jakkolwiek puszczono w ruch liczne pompy, dziś w godzinach popołudniowych poziom wody nie tylko nie opadł, lecz podniósł się. Drużyny ratownicze pracują na zalanych odcinkach. Ofiar w ludziach nie było.

Strejkujący fabrykant

chce zmusić robotników do przerwania okupacji fabryki

NOWY JORK, 22.2. (PAT.) — W Detroit wybuchł jedyny w swoim rodzaju strejk okupacyjny. Zastrejkował mianowicie właściciel fabryki tapicerskiej, pracujący dla przemysłu samochodowego. Strejkujący fabrykant nie opuszcza swego biura, śpi na kanapie, a rodzina

podobnie jak i robotnikom, przynosi mu pożywienie. Fabrykant oświadczył, że będzie „okupował” swe własne biuro dotąd, aż strejkujący w jego zakładzie robotnicy przerwą rozpoczęty niedawno strejk okupacyjny na salach fabrycznych.

Zoo pod wodą

BRUKSELA, 22.2. (PAT.) Na skutek ulew woda zalała okolice Brukseli, m. in. ogród zoologiczny w Berchem. Zwierzęta ewakuowano przy pomocy straży ogniowej. Część zwierząt utonęło.

Neonacjonalizm polski

W tym samym dniu, gdy wygłaszał swą deklarację płk. Koc odbył się w Łodzi w lidze państwowców odezwał p. Stefana Szwedowskiego z Warszawy czołowego działacza byłego związku młodzieży narodowej, obecnie grupy naprawczy. Na tem.: „Nowa ideologia narodowa”.

Przed przystąpieniem do właściwego tematu, a więc przed zobrazowaniem obecnego ruchu narodowego w krajach europejskich, referent w krótkich słowach omówił kwestię nacjonalizmu w okresie przedwojennym.

Otóż przed wojną nacjonalistami w państwach europejskich były tylko klasy posiadające, na których opierało się państwo, a mianowicie junkrzy w Prusach, ziemiaństwo w Rosji, mieszczaństwo we Francji i t. d.

Polski ruch nacjonalistyczny zrodził się z zupełnie innej przyczyny. Powstał on bowiem jako reakcja społeczeństwa polskiego przeciwko polityce zaborców oraz w wyniku przegranej powstania w 1863 r., przy czym spowodowany został przez polepszenie się warunków ekonomicznych włościanstwa.

Włościanstwo polskie, po upadku powstania, obdarowane zostało ziemią, pochodzącą z reformy rolnej. Zwiększenie majątku i polepszenie się warunków ekonomicznych wpłynęło na wzrost oświaty i uświadomienia wśród włościanstwa, które zapragnęło już również władzy nad krajem. W ten sposób zrodził się polski ruch narodowy — Liga Polska.

Jedność ruchu narodowego wędrującego się jednak utrzymała. W łonie ruchu narodowego ścięły się bowiem różne grupy i poglądy. Jedni uważali, iż wystarczy sam nacjonalizm. Drugi zaś głosili, iż nacjonalizm w oderwaniu od spraw społecznych nie posiada racji bytu.

W owym czasie krystalizują się przeto już wyraźnie dwa oboje nacjonalistyczne - patriotyczne. Narodowa Demokracja i P. P. S. Oba te stronnictwa stoją na gruncie nacjonalistycznym, lecz z chwilą gdy N. D. nie wysuwa haseł społecznych, P. P. S. głosi, iż prawdziwy kierunek narodowy nie może być odłączony od potrzeb najszerzych warstw pracowniczych. Narodowa Demokracja przechodzi w owym czasie bardzo ciekawą i zmienną ewolucję. Jeszcze w roku 1905 endecka

popiera strejk fornałi dworskich. Później jednak następują pewne przesunięcia, które kończą się wchłanianiem ziemiaństwa, bogatego mieszczaństwa i powodują ogromny zwrot na prawo. W interesie tych warstw zaczyna być prowadzona polityka endecji, która wyraża się w ugodach zarówno z rządem carskim, jak i austriackim, zawartych w myśl wskazań Dmowskiego, natomiast prowadzona jest ostra walka (która nota bene była roszanom na rękę) z żydami i rusinami.

Młodzież endecka nie mogła jednak pogodzić się z takim biernym i szczupłym nacjonalizmem i następuje rozłam. Młodzi zakładają Narodową Partię Robotniczą, oraz Związek Młodzieży Narodowej, które prócz haseł narodowych, przyjęły również platformę społeczną, nie mówiąc już o frondzie Studnickiego.

Wojna światowa w czasie swego trwania rozbudziła nacjonalizm u wszystkich narodów. Natomiast po jej zakończeniu zaszły w tej sprawie pewne zmiany. Narody zwycięskie, zadowolone z uzyskanych planów, zabrały się do konkretnej pracy, pozostawiając kwestię nacjonalizmu na stronie. Natomiast narody zwyciężone, lub niedostatecznie zaspokojone, jak Niemcy i Włochy, pielegnowały nadal nacjonalizm jako reakcję przeciwko traktatowi wersalskiemu.

Dojście Mussoliniego do władzy we Włoszech jest przeto wynikiem niezadowolenia narodu włoskiego z podziału zdobyczy wojennych, przy czym należy zaznaczyć, iż faszyzm jako nowoczesny ruch narodowy połączył kwestię społeczną z nacjonalizmem, a mianowicie przez mocarstwowość i przebudowę społeczną pragnie on rozwiązać sprawę wyżycia się narodu włoskiego.

Odmiennie nieco przedstawia się dojście do władzy Hitlera. Otóż partia stworzona przez Hitlera nie miała z początku orydomka „narodowa”, który dopiero później został jej dodany. Dojście Hitlera do władzy tłumaczy się również wszakże jako reakcja przeciwko traktatowi wersalskiemu, ale niemałą rolę odgrywało w tym ziemiaństwo pruskie, które obawiało się, że w razie utrzymania istniejącego stanu rzeczy — wyjdą na jaw sumy przeznaczone na „Osthilfe”, które obficie wpłynęły do kieszeni ziemiaństwa; jeżeli chodzi o przemysł, to również

w nie małym stopniu przyłożył on rękę, oczekując zamówień na zbrojenia.

Nacjonalizm nowoczesny nie posiada jednolitej cechy. Np. z chwilą, gdy w Niemczech panują doktryny rasistowskie, fašszym włoski odrzuca te doktryny, stojąc tylko na gruncie państwowym.

Ciekawą ewolucję, pod względem narodowym, przechodzi Rosja sowiecka. Rewolucja rosyjska była w swym założeniu antynarodowa. Obecnie jednak coraz bardziej przejawia się akcent narodowy, przy czym nie mówi się już ojczyzna sowiecka, lecz prosto rosyjska.

Zasada demokracji przechodzi obecnie kryzys we wszystkich niemal krajach. Hasło, że wszystko istnieje dla dobra jednostki mogło być — zdaniem prelegenta, realne w stosunkach przedwojennych, kiedy bogactwo posiadanych kolonii łagodziło spory klasowe. Obecnie jednak w dobie zaostrzającego się kryzysu i antagonizmów, należy na naczelnym miejscu postawić hasło — dobro państwa.

Nowy nacjonalizm głosi przeto, solidarność społeczną, totalizm, przy czym pragnie powiązać państwo ze społeczeństwem w jedną całość.

Nowy nacjonalizm został stworzony przez pokolenie wojenne. Pokolenie to rzucone w ogień wojny w latach dojrzewania, wróciło po wojnie zupełnie zdegenerowane. Jedni „zasilali” bandytyzm, inni przystępowali do organizacji wyrotowych, których celem było niszczenie. Otóż pierwsi dowódcy narodowo - socjalistycznych oddziałów szturmowych w Niemczech byli to właśnie tego rodzaju ludzie, i ich to (Roehm i in.), jako niepewnych, reżym zgładził pamiętnego dnia 30 czerwca.

Polska rewolucja narodowa, która odbyła się w maju 1926 r., wysunęła również hasła państwo przede wszystkim i pod tym kątem widzenia prowadzona jest cała polityka państwa.

Przewrót majowy popełnił,

REPREZENTACYJNE KINO
RIALTO
Dziś powtórzenie najweselej premiery sezonu!
LILIAN HARVEY i WILLY FRITSCH
DZIECI SZCZĘŚCIA
Zawrotne tempo!
Przekomiczne sytuacje!

zdaniami prelegenta, jeden błąd zasadniczy, mianowicie „postawił” pojęcie państwowości, a nie „narodowości”. Zdaniem prelegenta naród polski stworzył państwo dla siebie i nie jest hotelem (?), który musi przyjąć wszystkich.

Jakaż więc jest nowa polska ideologia narodowa

Polska jest przede wszystkim — jak powiedział p. Szwedowski — krajem dla polaków, którzy są w niej gospodarzami. Państwo polskie powinno, jego zdaniem, oprzeć się nie na klasach posiadających, lecz na najszerzych masach włościańskich i pracowniczych, przy czym powinno dążyć do stworzenia państwa bezklasowego, przez uspołecznienie przemysłu, bankowości, stworzenie wspólnych i wzorowych gospodarstw rolnych drogą parcelacji majątków oraz winno popierać ruch spółdzielczy, który przebuduje ustrój społeczny. Powinno się jednak otoczyć opieką drobnych wytwórców, jako warsztaty pracy robotniczej, przy czym miernikiem gospodarowania nie może być zysk bez dobrego społecznego.

W stosunku do mniejszości narodowych, należy zająć stanowisko rzeczowe.

Jeżeli chodzi o Niemców, jako najbardziej uświadomioną mniejszość, to aczkolwiek zdaje mi sobie sprawę, iż są oni fopoczą imperializmu niemieckiego, nie możemy odebrać im praw i należy dać im pewne swobody kulturalne.

Natomiast ukraińcom i białosinom należy tworzyć szkoły tylko tam, gdzie świadomość narodowa nie da się wykorzenić. W tych okregach, gdzie świadomość narodowa tej mniejszości jest słaba, należy pozyskać ją dla polskości.

Rosjan należy uważać za element napływowy i w miarę możliwości zupełnie spolszczyć.

Kwestii żydowskiej nie można rozwiązać kastetem, ani pałką. Należy bezwzględnie dążyć do zmniejszenia ilości żydów przez emigrację, resztę zaś należy zasymilować i związać z polskością.

Przy rozwiązaniu spraw mniejszości narodowych polityka nasza musi zdać sobie sprawę, iż mniejszości stanowią u nas 30 proc., z których nie należy sobie stworzyć wrogów.

W polityce zagranicznej doskonale zdajemy sobie sprawę, iż sprawa t. zw. „korytarza”, jak również sprawa ukraińska nie mogą trwać wiecznie. W interesie Polski leży konsolidacja państw bałtyckich pod jej hegemonią, jak również powstanie organizmu państwowego ukraińskiego i białoruskiego na wschodzie.

Obecna polityka zagraniczna Polski jest prowadzona wyłącznie nie pod kątem interesów narodowych. Sojusz czysto odporny z Francją, zabezpieczający nas od strony Niemiec, zaś pakt ułomny z Niemcami od napaści Sowieców. Stanowisko Polski zabraniające przemarszu obcych wojsk przez nasze terytorium, uniemożliwia wojnę niemiecko-rosyjską. W interesie Polski leży jednak osłabienie paktu francusko - rosyjskiego.

Na zakończenie prelegent podnosi, iż aczkolwiek nie można jeszcze obecnie wypowiedzieć realnych koncepcji, to jednak jest rzeczą wiadomą, iż Polska, Prusy Wschodnie oraz obecnie istniejące organizmy ukraiński i białoruski ciągną ku sobie i będą w przyszłości stanowić wzajemnie dopełniający się kompleks gospodarczy.

(wf)

CASINO O CZYM MARZĄ KOBIETY...

Poex. 4. 6. 8. 10

Wspaniała polska komedia sensacyjno-salonowa

W r. gł.: Żelichowska Sielański Cybulski Różycki

2 wycieczki do Wiednia

28 | II — 7 | III i 28 | II — 13 | III
zł. 135.- zł. 145.-

Wycieczki Lotnicze do Berlina
dają możliwość zwiedzenia

TARGÓW LIPSKICH

Informacji udziela **Wagons-Lits/Cook**, Piotrkowska 65 tel. 170-70

1 wśród 10.000
FILM
hiper-egzotyczny

KRÓLOWA DZUNGLI

W roli tyt. najpiękniejsza kobieta świata

DOROTA LAMOUR
kobiety Tarzan!

JUŻ JUTRO „EUROPA”
w KINIE „EUROPA”

Inspektor Nosek skazany powtórnie

Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok pierwszej instancji

(Telefonem od specjalnego wysłannika „Głosu Porannego“)

W dniu wczorajszym na wokandyce sądu apelacyjnego w Warszawie znalazła się sprawa byłego naczelnika urzędu śledczego w Łodzi, podinspektora Zygmunta Noska, skazanego przez sąd okręgowy w Łodzi na półtora roku więzienia i 5 lat pozbawienia praw za niedbalstwo służbowe, spowodowane, jak to wynika z motywów wyroku, przez utrzymywanie bliskiego kontaktu z t. zw. Ślepym Maksem. — Główny ciężar oskarżenia padał wówczas na odcinek dotyczący sprawy Kaszubów, którzy będąc w gabinecie insp. Noska w kwietniu 1932 roku skarżyli mu się, że Ślepy Maks wziął od nich 800 zł. i nadal jeszcze grozi sędziom polubownym, którzy rozpatrują ich zatarg rodzinny.

Skardze tej podinspektor Nosek nie nadał biegu służbowego, lecz poradził Kaszubom, by zażądali od Ślepego Maksa zwrotu tej sumy.

Łódzki urząd prokuratorski do patrzył się w tym cech przestępstwa, przewidzianego art. 639 k. k., a ponieważ kilku świadków w toku śledztwa zeznało, że naczelnikowi Noskowi przysyłano obiadki od Ślepego Maksa i że ten ostatni żył w podinspektorowi Noskowi weksel — prokuratura zakwalifikowała w akcie oskarżenia czyn podinspektora Noska, jako świadomą niedbałość i uchybienie służbowe z chęcią zysku.

Sąd okręgowy w Łodzi przyferowaniu wyroku skazującego oparł się na tym artykule, lecz nie na części 3-iej, mówiącej o zysku, lecz na cz. 4-iej tegoż artykułu, która wspomina tylko o niedbałości służbowej.

Od wyroku sądu okręgowego w Łodzi zaapelował prokurator; zaapelowała również obrona.

Dzisiaj sprawę tę rozpatrywał warszawski sąd apelacyjny pod przewodnictwem s. a. Kawczaka w asystencji s. a. Chmielarza i Zawadzkiego.

Oskarżał prokurator Skąpski z Łodzi, delegowany przez łódzką prokuraturę jako świetnie obznajmiony z bardzo obszernym i zawiłym materiałem procesowym. Bronił oskarzonego Noska adwokat Tomasz Aschenbrenner z Krakowa i adw. Wielikowski z Warszawy.

Rozprawa rozpoczęła się o g. 10 min. 30 na sali nr. 4. Sala nr. 4 w sądzie apelacyjnym nazywana jest przez woźnych Syberią z tego względu, że znajduje się ona na końcu skrzydła prawnego gmachu.

Jest ona najmniej uczęszczana przez publiczność, omijana nawet przez sprawozdawców prasowych.

Dzięki temu rozprawie przysłuchiwało się zaledwie 5 osób, w tym plk. Szarmuga, delegowany przez najwyższy sąd wojskowy.

Po zreferowaniu całokształtu sprawy przez przewodniczącego s. a. Kawczaka, głos zabrał OSKARŻONY NOSEK, który w półtoragodzinnym przemówieniu udowodnił, że nie jest winien uchybienia służbowego, powołując się na swoją chlubną przeszłość zarówno wojskową jak i w służbie bezpieczeństwa i w rezultacie prosił sąd o uniewinnienie i rehabilitację, wskazując na to, że i tak odpokutował za czyn niepełniony.

Najlepszym dowodem niewinności — twierdzi osk. Nosek — jest fakt, że do dnia dzisiejszego jego władza przełożona, czyli główny komendant policji Kor-

dian - Zamorski i najwyższa jego władza, t. j. gen. Sławoj-Skiłkowski, premier i minister spraw wewnętrznych, nie wyciągnęli żadnych konsekwencji z wyroku I instancji.

Do dnia dzisiejszego — mówi osk. Nosek — nie jestem zawieszony w urzędowaniu, jestem w czynnej służbie, oddany chwilo wo do dyspozycji. Pobieram pełne pobory wraz z dodatkami i to zaufanie — kończy oskarżony świadczy o tym, że moje władze przełożone nie dają wiary oskarżeniu.

Po krótkiej przerwie zabrał głos oskarżyciel publiczny, PROKURATOR SKĄPSKI, który w sposób bardzo rzeczowy przeprowadził genezę całokształtu sprawy i oświetlił przyczyny po ciągnięcia Noska do odpowiedzialności sądowej. Prokurator wraca do sprawy Ślepego Maksa i na tle sprawek Bornsteina stara się odmalować postać podinspektora Noska, twierdząc, że czyny jego zaszły się z przestępstwami popełnionymi przez Ślepego Maksa.

Prokurator stwierdza, że Noska łączyły bezwzględne stosunki z Bornsteinem i te stosunki były hańbiące dla wysokiego oficera policji.

Z całą stanowczością odpięra prokurator Skąpski zarzut, jakoby na insp. Noska zorganizowana była nagonka przez zawistnych kolegów. Trudno przy puścić — mówi prokurator Skąpski — żeby tak poważne dwie instytucje jak urząd prokuratorski i sąd okręgowy w Łodzi pokrywały swym autorytetem tak nieczną robotę, o jaką oskarża Nosek niektórych towarzyszy służbowych.

Następnie prokurator opisuje działalność Ślepego Maksa jako terorysty na gruncie łódzkim i twierdzi, że bezkarność Ślepego Maksa polegała na tym, że miał on ścianę w postaci protekcji u podinsp. Noska i ta ściana pozwoliła mu na popełnienie kilku dziesięciu przestępstw, za które później odpowiadał przed sądem łódzkim, i za które został skazany.

W konkluzji swego przemówienia prokurator żąda zmiany kwalifikacji czynu i domaga się zasądzenia osk. Noska z trzech części art. 639 i II cz. 262 K. K., twierdząc, że czerpał on zyski ze swych czynów.

Prokurator prosi o jaknajsurowszy wymiar kary i pozbawienie praw publicznych, oraz honorowych.

Po przemówieniu prokuratora zabiera głos OBROŃCA, ADW. ASCHENBRENER.

— Wyrok I instancji — mówi obrońca — jest krzywdzący dla oskarzonego dzięki mylnemu interpretowaniu zeznań świadków. Na skutek tej mylnej interpretacji, nastąpiły mylne wnioski. Chciałbym po kolei przejść wszystkie punkty aktu oskarżenia i motywów wyroku skazującego. Przeważną część motywacji sądu okręgowego poświęcona jest okolicznościom, związanym ze sprawą Kaszubów. Jeśli chodzi o zarzuty, dotyczące osoby oskarzonego i stosunku jego do Ślepego Maksa - Bornsteina, należy przede wszystkim wyjaśnić rolę Bornsteina w całej sprawie. Wiadomem nam już jest, że był on konfidentem urzędu śledczego, a oskarżony, insp. Nosek tak długo korzystał z jego usług, aż ten nie stanął przed sądem. Rola Ślepego Maksa we wszystkich — zarówno jego, jak i insp. Noska

— sprawach jest mocno przejawiona. Nie ponosi za to winy, ani oskarżony, ani sąd, lecz ci, którzy ze Ślepego Maksa zrobili bohatera, którzy ze zwyczajnego, nieco silniejszego od innych, analfabety o przestępczych skłonnościach, zrobili łódzkiego Al Capona, terorystę, kierownika „Unterweltu“, „dintojrystę“.

I to właśnie odbiło się na oskarżonym. Nosek nigdy nie broił Bornsteina. Gdy toczyła się w Łodzi sprawa Ślepego Maksa, Nosek jako świadek przyjechał ze Lwowa, złożył zeznania i wyjechał. Jest to najlepszą odpowiedzią na zarzuty, że Nosek interesował się gorąco losem Bornsteina. Gdyby się nim naprawdę interesował, nie zostawiłby go na łasce losu w tak ciężkiej chwili, kiedy Bornsteinowi groziło wieloletnie więzienie za 52 przestępstwa!

Ci ludzie, którzy zrobili ze Ślepego Maksa terorystę, zrobili nawet z niego herszta bandy. Ale tej bandy nie było. Najlepszym dowodem jest to, że nikogo nie pociągnięto do odpowiedzialności, nikogo nie skazano za udział w jego bandzie. Bornstein nie był wart, ale nie można



Nagrody za ujawnianie przekroczeń podatkowych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Izby skarbowe zostały wezwane wczoraj, aby do dnia 8 każdego miesiąca przedstawiały ministerstwu wnioski o otwarcie kredytu na nagrody za wykrywanie przekroczeń przepisów o podatkach pośrednich i opłat monopolowych.

Zniesienie wiz postulatem sfer gospodarczych

Związek izb przemysłowo-handlowych wystąpił do ministerstwa spraw zagranicznych z memoriałem, w którym wysunął postulat zniesienia wiz paszportowych dla obywateli polskich, wyjeżdżających za granicę. Byłoby to możliwe w drodze zawarcia przez Polskę z obywatelami odpowiednich umów, regulujących tę sprawę na zasadzie wzajemności, wzorem Szwajcarii, której obywatele obowiązani są wizać paszporty swe dla podróży tylko do 9 państw, zaś przy wyjazdach do 25 państw — zwolnieni są z tego obowiązku.

Katolickie stowarzyszenia zwolnione od podatku lokalowego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Do instytucji wyznaniowych, zwolnionych od podatku lokalowego władze skarbowe zaliczyły katolickie stowarzyszenia młodzieży męskiej i żeńskiej, wraz z ich centralami w Poznaniu.

w stosunku do jego osoby operować pojęciami, których refleksy mogą pogniebić człowieka uczciwego, porządnego, który zawsze od najwcześniejszej młodości wysoko dzierzył sztandar honoru.

Nie będę polemizował z tym, czy wnioski I instancji, stwierdzające, że Nosek splamił mundur oficera policji przez stosunki ze Ślepym Maksem są słuszne, czy nie. Ale tu muszę podkreślić, że sąd jest instancją niepowołaną do tego, by oceniać postępowanie zawodowe oficera policji, by stać na straży manduru policjanta.

Na ten temat mogą istnieć różne kryteria. Jego władza przełożona może myśleć innymi kategoriami niż sąd. Sąd pierwszej instancji wdał się w analizę stosunku oficera policji do konfidenta. Analiza ta była absolutnie nieżyłkowa. Wiemy, co to jest wywiad, czy to polityczny, czy wojskowy, czy policyjny; wiemy mniej więcej, jakimi metodami się posługuje i dlatego też stwierdzić muszę, że opinia sądu pierwszej instancji na temat stosunku insp. Noska do konfidenta „Ślepego Maksa“ była zupełnie błędna.

Inaczej ta sprawa wyglądała w życiu przy bezpośrednim zetknięciu, inaczej wygląda z pewnej odległości, szczególnie gdy się na nią patrzy z tamtej strony stołu sędziowskiego. Dlatego nie wolno nam opiniować, że oskarżony postąpił źle. Na to ma on swoją władzę przełożoną, która ma prawo karamia go aż do wyrzucenia z korpusu policyjnego włącznie. Ale ta władza nie przestała go darzyć swoim zaufaniem.

A teraz rozejrzyjmy się w materiały. Dostarczono tutaj bardzo dużo błahych dowodów, do wodów nic nie znaczących. — W każdym razie nie takich, które mogłyby wpłynąć na skazanie insp. Noska. Nikt nie może powiedzieć, że starał się ochronić Bornsteina w r. 1932 dlatego, że w roku 1933 dostał jakąś paczkę lub podbicie bankowe pod palto, które nota bene za 75 zł. sam sobie kupił. Zastanówmy się nad zeznaniami świadków.

Komisarz Brzozowski „spec“ od spraw kryminalnych stwierdził, że w roku 1932 rozwiązało stowarzyszenie „Braci Mocnych“, ale tenże sam komisarz Brzozowski twierdzi, że w roku 1934 nie miał żadnych wiadomości o przestępczej działalności Bornsteina. Komisarze Hanek i Świąteczki zeznają, że dopiero w roku 1933 dowiedzieli się coś konkretnego o działalności Ślepego Maksa. Świadek komisarz Więtkowski zeznaje, że w drugim półroczu 1933 r. telefonował do niego komisarz Skalski i prosił o pomoc w sprawie jakiejś kawiarni, w którą to sprawę miał być zamieszany Ślepy Maks. Więc skądże mógł o występnej działalności Ślepego Maksa wiedzieć insp. Nosek. Jeżeli chodzi o sprawę Kaszubów, to wykluczona jest zupełnie możliwość, by była jakaś umyślność działania. Bo jakże miał ustosunkować się oficer policji, nie mający wysubtelniejszego zmysłu prawniczego, do zagadnienia, wobec którego nawet rutynowany prawnik znalazłby się w kropce. Przepis i ustawa wyraźnie mówiły, że bez wniosku ze strony uszkodzanego nie można wdrażać dochodzenia. Nosek kazał ka-

zubiom złożyć zameldowanie, albo też radził załatwić sprawę polubownie. A ileż razy pan prokurator wzywa do swego gabinetu strony i każe im się pogodzić. Przecież Nosek nie prosił Kaszubów o nieskładanie doniesienia, przecież nie interweniował w kierunku niemeldowania o przestępstwie. Prosił tylko o dowody, bo te dowody musiał mieć.

Nieszczęściem Noska jest, że Bornstein umiał dyskutować swoją znajomością z nim. Tak samo dyskutował i eksploatował niewinniający wyrok po zabójstwie Balbermana. Przecież chodził z wypchanymi kieszeniami sprawozdaniami z przebiegu procesu, przecież chwalił się: „Mnie nie nie zrobią, zabijem człowieka i też mnie uniewinni“. Czyż Nosek może odpowiadać za to?

Proszę sądu! Cała chlubna przeszłość oskarżonego przemawia wyraźnie za tym, że można mu wierzyć, że zasługuje on na wiarę.

Na zakończenie chciałbym jeszcze jedną rzecz powiedzieć, a mianowicie, że na pismo, skierowane przez sąd apelacyjny do wydziału śledczego w Łodzi z zapytaniem, jak wygląda kartoteka Ślepego Maksa, wydział śledczy odpowiedział, że od roku 1929 do roku 1933 nie wpłynęło ani jedno doniesienie na Ślepego Maksa.

Oskarżony Nosek jest już ukarany tym k kuletrm pohańbieniem. — Dzieje mu się wielka krzywda. I dlatego proszę, by sąd przy ferowaniu wyroku wziął pod uwagę fakt, że wycierpiał on już b. wiele, z nadatkami odpokutował on swą problematyczną winę.

Następnie przemawia DRUGI OBROŃCA, ADW. WIELIŃSKI, który zajął się czysto prawniczą stroną procesu. W prawie dwugodzinnej mowie dowodził on, że mowy nie ma nawet o tym, by Nosek działał z chęcią zysku, bo jeśliby ten zysk był udowodniony, udokumentowany, wówczas ten sam urząd prokuratorski wystąpiłby przeciwko Noskowi z oskarżeniem o nadużycie, a dzielenie się zyskami ze Ślepym Maksem. Obronca zbija tezę prokuratora, jakoby Nosek działał z niskich pobudek i prosi sąd o uniewinnienie.

Jako ostatni zabiera głos OSKARŻONY INSP. NOSEK. — Przez cały czas przemówień prokuratora i adwokatów wykazuje on silne zdenerowanie. Ma gorączkowe wypieki na twarzy i od czasu do czasu ukradkiem ociera łzę.

Ostatnie swoje słowo wypowiada głosem drżącym:

„Oddaję się w ręce panów sędziów jako ludzi. Ja nie proszę o uniewinnienie. O uniewinnienie proszę człowieka winnego, a ja winny nie jestem. Ja proszę sąd o rehabilitację. To, co zeznawałem, zeznawałem szczerze. Proszę mnie zrehabilitować, żeby mnie nie musiał rehabilitować syn mój“.

W tym miejscu głos mu się łamie. Insp. Nosek zakrywa sobie ręką twarz i opada na ławę.

O godz. 7.30 wiecz. przewodniczący odczytał wyrok sądu apelacyjnego, ZATWIERDZAJĄCY WYROK I INSTANCJI I POTWIERDZAJĄCY MOTYWY TEGO WYROKU.

Adwokaci po krótkiej naradzie postanowili zapowiedzieć kasację

Co mówi zagranica

o akcji pułkownika Koca

PARYŻ, 22 lutego. (PAT). — Korespondent warszawski Havasa, komentując deklarację płk. Koca podkreśla, iż dąży ona do zjednoczenia narodowego w wielkiej skali. Głosi ona konieczność obrony narodowej w bardzo szerokim zakresie tego słowa. Nowe ugrupowanie, opierając się na konstytucji z 1935 roku zamierza utrzymać się po nad partiami. Przywiązanie do kościoła katolickiego znalazło również swe wyraźne odbicie w deklaracji. W dziedzinie gospodarczej ugrupowanie płk. Koca trzyma się zdala od etatyzmu i od kapitalizmu, głosząc, że inicjatywa własności prywatnej winna być ograniczona i kontrolowana w interesie dobra ogółu. Taką charakterystyczną równowagę można również odnaleźć w ustępach, poświęconych sprawom narodowościowym i kwestii żydowskiej.

Paryż

PARYŻ, 22 lutego. (PAT). — Wszystkie bez wyjątku dzienniki paryskie potraktowały wystąpienie płk. Koca jako fakt polityczny o pierwszorzędym znaczeniu politycznym.

Szereg organów, zarówno prawicowych, jak i lewicowych w sposób przychylny podkreśla doświadczenie polityczne płk. Koca. Dzienniki zaznaczają wyraźnie, że wystąpienie płk. Koca należy uważać za wywiązanie się przezeń z misji, powierzonej mu przez Marszałka Śmigłego - Rydza.

„Przed Polską otwiera się nowa era polityczna — pisze w tytule do depeszy warszawskiej prawnicowy „L'Ordre“.

„Płk. Koc wzywa Polaków do jedności“ — podkreśla „Le Petit Parisien“.

„Excelsior“ zaznacza, że plan nie przyniósł żadnych sensacyjnych rewelacji, lecz zdefiniował ogólne wytyczne, na podstawie których powinno dojść do zjednoczenia w szerokim zakresie. Program płk. Koca jest dostatecznie szeroki, aby umożliwić porozumienie, co właśnie będzie przedmiotem najbliższych tygodni.

„Le Petit Journal“ opatruje artykuł swego redaktora politycznego Jeanteta tytułem „Wezwanie narodu polskiego, aby zgrupował się wokół następcy Marszałka Piłsudskiego“. Wezwanie to, jak podkreśla dziennik, nie mówi o dyktaturze, lecz przewiduje natomiast „Zjednoczenie narodu wokół Marsz. Śmigłego - Rydza“.

Do wszystkich zagadnień społecznych, politycznych, czy też konieczności narodowych, płk. Koc podszedł z punktu widzenia

formuły jedności narodowej i zasad autorytetu, nie zaś, jak to niektórzy zapowiadali, z punktu widzenia doktryny rasowej, lub też innych skrajnych koncepcji“.

Deklaracja płk. Koca — oświadcza „Le Jour“ jest najdonioślejszym faktem polityki polskiej na przestrzeni ostatnich kilku lat. Otwiera ona możliwość do współpracy z partiami opozycji.

W „Populaire“ ukazał się obszerny artykuł wstępny pióra naczelnego publicysty dyplomatycznego p. Leroux, utrzymany w obiektywnym tonie.

Jakkolwiek dzieli nas różnice w koncepcjach politycznych — pisze publicysta — to jednak uznać należy, że płk. Kocowi nie brak horyzontów politycznych, ani też konsekwencji w jego akcji. Omawiając stosunek do włościan, Leroux pisze, że nowa organizacja polityczna opiera się także na masach chłop-
skich.

„Journal des Debats“ pisze: „Mamy do czynienia z początkiem ewolucji, która trwać będzie szereg miesięcy. Dopiero później będzie można dokładnie określić doniosłość tej ewolucji. Nie ma mowy o zmianie konstytucji kwietniowej, ale nie jest wykluczone, że później zmodyfikuje się ordynacja wyborcza, która była przedmiotem krytyki.“

Londyn

LONDYN, 22.II (PAT). — Prasa angielska ogłasza obszernie streszczenie deklaracji płk. Koca, zaopatrując ją komentarzami.

„Times“ stwierdza, iż deklaracja określa zasady ogólne, w których będą mogły rozwinąć się siły twórcze narodu.

„Morning Post“ stwierdza, że nowa platforma polityczna, której patronuje Marszałek Śmigły-Rydz znajdzie poparcie w społeczeństwie, doprowadzając do wyjaśnienia sytuacji wewnętrzno-politycznej Polski w wielu dziedzinach. Płk. Koc nie poddał się prądom antysemitki, głoszonym przez partie prawicowe.

„Manchester Guardian“ komentując deklarację pułk. Koca stwierdza, że jej myślą przewodnią jest nacjonalizm. Pułk. Koc apelował przede wszystkim do umiarkowanej prawicy i czynników nacjonalistycznych, których poparcie rozszerzyłoby podstawy obecnego życia państwowego. Zredagowanie deklaracji w tonie tak umiarkowanym, nastąpiło umyślnie aby podpisać się pod nią mogli członkowie stronnictw opozycyjnych i aby w ten sposób stronnictwa te uległy stopniowemu wchłonięciu przez no-

wą organizację bez presji ze strony rządu.

Rzym

RZYM, 22.II (PAT). — Cała prasa ogłasza streszczenie deklaracji pułk. Koca.

„Corriere della Sera“, komentując deklarację, stwierdza, iż nowy obóz polityczny, który dać będzie poparcie rządowi, zamierza zapewnić Polsce bezpieczeństwo w obecnej niezbyt pewnej atmosferze światowej. Artykuł podkreśla antykomunistyczny charakter deklaracji oraz omawia słowa pułk. Koca, poświęcone kwestii żydowskiej. Do obozu pułk. Koca przystąpili już kombataneci, legionieści, piłsudczycy i szerokie masy ludowe. Nie opowiedzieli się jeszcze żydzi, narodowi demokraci i szereg partii opozycyjnych.

Wiedeń

WIEDEN, 22.II (PAT). — Cała prasa austriacka podaje w streszczeniu deklarację pułk. Koca zaopatrując ją tytułami np.: „Program politycznej rozbudowy Polski“ („Neues Wiener Journal“) „Armia jednoczy polskie społeczeństwo“ („Wiener Zig“). „Neues Wiener Abendblatt“ pisze, że apel pułk. Koca skierowany jest przede wszystkim do szerokich mas polskich chłopów i robotników.

Deklaracja, stwierdza pismo, nie precyzuje stanowiska w stosunku do ordynacji wyborczej, która jest przedmiotem dyskusji.

Szwajcaria

BERN, 22.II (PAT). — „Neue Züricher Ztg.“, omawiając deklarację pułk. Koca podkreśla, iż deklaracja jest apelem, zwróconym do wszystkich Polaków do współpracy na podstawie nowego programu. Wspomniawszy o istniejących w Polsce tendencjach do zorganizowania totalnego państwa, pismo podkreśla, iż ustęp deklaracji, dotyczący stosunku do religii katolickiej, nie był jeszcze dotychczas tak wyraźnie sformułowany przez żadnego z przedstawicieli obozu rządowego.

„Baseler Nachrichten“ stwierdza, że program zawiera szczególnie ważne ustępy dla mas, a mianowicie zapowiedź konsekwentnego przeprowadzenia reformy agrarnej i środków zaradczych przeciwko bezrobociu, przy jednoczesnym bardzo energicznym potępieniu akcji komunistycznej. Potępienie wybryków antysemitki spotkać się może z niechęcią narodowych demokratów.

Demonstracje „nazi“ w Wiedniu

z powodu przyjazdu ministra Neuratha

WIEDEN, 22 lutego. (PAT). Przyjazd min. Neuratha do Wiednia dał okazję do manifestacji narodowo-socjalistycznych na ulicach stolicy. Neurath przyjeżdża do hotelu „Imperial“ wśród wielotysięcznych tłumów, które zaległy ulice. — Wśród zebranych zauważono wiele osób, przybyłych jeszcze wczoraj z dolnej Austrii. Raz po raz z tłumy padały okrzyki na cześć kanclerza Hitlera, wznoszono ręce z ukłonem narodowo-socjalistycznym. Grupy widzów śpiewały hymny niemieckie i powiewały chorągiewkami ze swastyką. Przed hotelem „Im-

perial“ po przyjeździe Neuratha gromadziły się tłumy, usiłując demonstrować na cześć Hitlera. Policja rozpraszała zebranych.

W późnych godzinach odbywały się demonstracje w różnych punktach śródmieścia. — Jedną z grup demonstrantów posunęła się nawet do tego, że próbowała wdrzeć się do budynku frontu ojczyźnianego. — Wywiązała się na ulicy bójka z członkami frontu ojczyźnianego, którą zlikwidowała policja. Po południu ponownie gęste tłumy, przeważnie wyrostków, zaczęły się gromadzić na ringach, oczekując ukazania się

samochodu min. Neuratha. Tłumy wznosiły co chwilę okrzyki: „Heil Hitler“ i śpiewały hymn narodowy niemiecki i hitlerowski. Zachowanie się tłumów wobec policji było wysoce prowokujące.

BERLIN, 22.II (PAT). — Prasa niemiecka przemilcza incydent, który wydarzył się z okazji składania wieńca na grobie poległych. Wedle wiadomości, nadeszłych do Berlina, grupa młodych ludzi usiłowała przejść w zwartym szeregu przed pomnikiem, czemu przeszkodził silny kordon policji. Dokonać miało przy tym aresztowań

Grand-Kino

DZIŚ

Dawno
oczekiwana
premiera

FASCYNUJĄCEGO FILMU,
ODTWARZAJĄCEGO DALSZĘ
ROMANTYCZNE DZIEJE KRÓ-
LA DŻUNGLI P. T.

UCIECZKA TARZANA



W ROLACH GŁÓWNYCH:

Jonny Weissmüller
Maureen O'Sullivan

Bilety ulgowe i passepartouts nieważne.

Początek o g. 4-ej pp.

Adwokat Piotr Kon nie żyje!

Wczoraj wieczorem zmarł w szpitalu Poznańskich nie odzyskawszy przytomności

Piotr Kon nie żyje!

Jest to dla Łódzian wieść straszna. Może nie dla tych Łódzian, którzy nieurodzili w Łodzi lub urodzeni później po wojnie, nie pamiętają owych heroicznych walk, jakie stacaliśmy z zaborcą dzień w dzień, przez wiele lat, każda cząsteczka naszej duszy. Ta walka weszła nam w krew do tego stopnia, że jeszcze dzisiaj jesteśmy innymi ludźmi, niż cały nowy otaczający nas świat.

Piotr Kon był żołnierzem wspólnej walki, ale był jednocześnie jej sztandarem. Gdy nastał powojenny mrok, gdy nad częścią Europy zapanowała noc, zmierzch wolności, podeptanie jednostki, gdy zabrakło charakterów, a te, które pozostały, łamały się i starły się w proch, nie raz oczy tej garstki sprawiedliwych obrońców swych zasad szukały w ogólnym chaosie jakiegoś człowieka, prawdziwego człowieka. I wówczas w tych ciężkich chwilach zwątpienia w ludzką wolność i humanizm, oczy zwracały się ku Niemu.

Nieprawda, że Piotr Kon odebrał sobie życie z powodu ciężkich warunków materialnych, w jakich się znalazł. Był to może bezpośredni, chwilowy powód. W rzeczywistości jednak Jego akt rozpacz, miał daleko głębszy podkład. Składały się nań całe lata, nawet lata względnego dobrobytu. Piotr Kon cierpiał patrząc na to, co się wokół niego dzieje. Inaczej wyobrażał sobie realizację idei, o którą walczył, dla której tyle popłynęło krwi.

Był niedawno u nas w redakcji. Skarżył się, że coraz mu ciężiej żyć, że coraz trudniej wchodzi na piętra, że brak mu tchu, ale przede wszystkim ubolewał nad stosunkami, jakie się wytworzyły. Doprawdy cierpiał za tydzień, które być może łatwiej po godzili się z teraźniejszością, ale które to samo odezwały co On! Piotr Kon nie żyje. Opadł szanślar, na który wielu kierowało wzrok, aby znaleźć otuchę do życia, nie popaść w kompletne zwątpienie.

Wczoraj o godz. 9 m. 30 wiecz. zmarł w szpitalu małż. Poznańskich jeden z najwybitniejszych członków palestry łódzkiej, zasłużony działacz niepodległościowy, wielki społecznik i patriota, powszechnie znany i ceniony dla swych zalet charakteru i cnót obywatelskich, adw. Piotr Kon. — Zmarły liczył lat 71. Wiadomość o Jego zgonie wywrze w społeczeństwie łódzkim wyjątkowo silne wrażenie, zwłaszcza, że śmierć nastąpiła na skutek zamachu samobójczego. Adw. Kon targnął się na życie w swym mieszkaniu, przy ul. Przejazd nr. 6, zażywając większą dawkę luminolu. Do ostatniej chwili życia nie odzyskał przytomności. Lekarze, ordynatorzy oddziału wewnętrznego szpitala czynili wszystko, aby Go uratować. Wysiłki te okazały się, niestety, bezskuteczne. Onegdaj, kiedy przywieziono adwokata Kona do szpitala, tętno było ledwie wyczuwalne. Wczoraj rano stan nieco się polepszył i tętno biło silniej. Nie udało się jednak denata przywrócić do przytomności ani na chwilę. — Spał mocnym snem i tak zasnął na wieki.

Przy łóżku adw. Kona czuwał do ostatniej chwili Jego syn, który przyjechał wczoraj do Łodzi. Pogrzebem adw. Piotra Kona zajmie się, jak słyhać magistrat, oraz stowarzyszenie byłych więźniów politycznych.

Zgon adw. Piotra Kona okrył żałobą całą postepową i niepod-

ległościową Łódź. Zmarły należał do najpopularniejszych postaci Łodzi przedwojennej, jako słynny obrońca więźniów politycznych za czasów caratu. Wielu bojowników niepodległości ocalał z rąk carskich siepaczy. — Wielu bronionych przezeń więźniów spoczywa w bratniej mogile bohaterów 1905-1907 roku na Polesiu Konstantynowskim.

Dla charakterystyki adw. Kona jako człowieka i patrioty, przypomnieć należy, że niemal wszystkie zasoby poświęcał na cele społeczne. Przypomnieć również należy ku chwale Zmarłego, że, kiedy magistrat w swoim czasie uchwalił dlań, w uznaniu wielkich zasług, rentę dożywotnią w wysokości 600 zł. miesięcznie, adw. Kon renty tej nie chciał przyjąć, zaś w piśmie do samorządu oświadczył, że tak długo, jak mu siły na to pozwolą, będzie sam pracował na chleb.

Był to wyjątkowy człowiek, o złotym sercu i niezwykle prawnym charakterze. Wielki ideałowiec, który bezinteresownie całe życie z niezwykłą odwagą walczył w obronie Spraw, nie szczeniąc ani energii, ani zdrowia, ani pieniędzy.

To też zaskarbił sobie zaufanie, sympatię i szacunek całego społeczeństwa.

*

Rozpaczliwy czyn nestora palestry łódzkiej

Adwokat Piotr Kon targnął się na życie! Przyczyna — brak środków do życia.

Tak nieprawdopodobna wieść obleciała miasto nasze w niedzielę w południe. Sprawdziłszy niezwłocznie tę pogłoskę u źródła. Niestety, okazała się ona prawdziwą.

Obecnie gdy adw. Piotr Kon po daremnych wysiłkach lekarzy w kierunku utrzymania go przy życiu, już nie żyje, możemy podzielić się z czytelnikami szczegółami tego wstrząsającego samobójstwa.

Adw. Piotr Kon od całego szeregu tygodni zdradzał ogromne zdenerwowanie, którego powodem były, jak się obecnie okazuje, niezwykle krytyczne warunki materialne. Zupelnie zrezygnowanego już i zniechęconego do życia adw. Kona podtrzymała jedynie na duchu pani P., serdeczna przyjaciółka zmarłego adwokata.

Pani P. ostatnio często odwiedzała adw. Kona w jego mieszkaniu przy ulicy Przejazd 6, a nawet, jak stwierdzono, z pracy ręk własnych łożyła na jego utrzymanie.

W sobotę wieczór pani P. wychodząc z mieszkania adw. Kona zwróciła się do służącej jego, Stefani Milczarek, by „pilnie baczyła na pana, bowiem jest on bardzo zdenerwowany”.

Adw. Kon wrócił do domu w sobotę o godz. 9 wiecz. Był napozór spokojny. Wręczył służącej jej dokumenty osobiste i oświadczył, że wyjeżdża do Warszawy.

Służąca pozostawiwszy adw. Konowi w pokoju kolację, udała się na spoczynek.

W niedzielę około godz. 10 rano Stefania Milczarek wyjechała ze skrzynki pocztowej numer „Głosu Porannego”, zamierzając gazetę zanieść adw. Konowi do łóżka, w którym zazwyczaj lubiał zrana czytać prasę. Ku swemu zdziwieniu służąca stwierdziła, że drzwi do sypialni są zamknięte od wewnątrz, chciała więc wejść do sypialni przez rabinet, lecz i tu były drzwi zamknięte.

Natomiast z gabinetu doszło służąca niesamowite chrapanie. Służ-

adw. Piotr Kon przyjechał do Łodzi z Rosji w roku 1893 jako adwokat przysięgły, posiadający dyplomy uniwersytetów petersburskiego i moskiewskiego.

Już w tym roku wystąpił poraz pierwszy w charakterze obrońcy w procesie politycznym, a mianowicie w obronie robotników, aresztowanych po wielkiej akcji w 1892 roku.

Ale najważniejszy odcinek jego działalności przypada na okres walk rewolucyjnych, przed 30-tu laty. Adw. Kon, jako znany już wówczas adwokat obrońca bojowników o wolność i niepodległość, nawiązał stały kontakt z ogólnopolskim kołem obrońców więźniów politycznych, kierowanym przez Patka, Śmiarowski, Berensona i in. W ścisłym porozumieniu z tym kołem prowadził dziesiątki procesów, z których niejedyn zakończony został sukcesem.

Występował przed wojennymi sądami rosyjskimi w okresie rządów generała - gubernatora Kaznakowa. W okresie od lutego 1908 do kwietnia 1909 roku sąd wojenny przyjeżdżał z Warszawy do Łodzi na 11 sesji nadzwyczajnych. Adw. Piotr Kon bronil wówczas bojowców na wszystkich bez wyjątku sesjach. Jego śmiałe i potężne mowy stały się słynne w całej Polsce. Walczył

odważnie, wierząc w słusność bronionych ludzi i idei. Obdarzony niepospolitym talentem krasomówczym Zmarły nie szczędził wysiłków, aby ratować przed szubienicą, względnie zesłaniem na katorgę robotników i inteligentów. Z pośród najgłośniejszych procesów, w których stawał adw. Kon, wymienić należy sprawę Millera, oskarżonego o zabójstwo szefa żandarmerii carskiej, Andrejewa. Proces ten zakończył się wielkim zwycięstwem znakomitego obrońcy, bowiem Miller został uniewinniony.

Adw. Piotr Kon bronil także przed sądem okręgowym w Piotrkowie. M. in. stanął w roku 1907 w procesie zabójców inżynierów firmy I. K. Poznańskiego.

W 1909 roku bronil robotników, oskarżonych o słynne zabójstwo Silbeisteina.

Dwa lata wcześniej zajmował się adw. Kon likwidacją lokautu, który wówczas wybuchł w Łodzi. M. in. uzyskał wtedy zezwolenie na urządzenie wiecu, na którym robotnicy powzięli decyzję w sprawie tego lokautu. Uzyskanie takiego zezwolenia w owych czasach było rzeczą nader trudną.

W okresie opuszczenia Łodzi przez okupantów carskich, ko-

KWIAT PODHALANSKI
NIEZBĘDNY KRĘM
DO PIELEGNOWANIA CERY I RAK.

mitel obywatelski, który sprawował wówczas władzę w mieście, powierzył adw. Konowi opiekę nad więźniami politycznymi, odsiadującymi karę w więzieniu, przy ul. Miłsza (obecnie Kopernika). W tym czasie adw. Piotr Kon wielu więźniów po zbadaniu ich akt, wypuścił na wolność.

Za swą pełną poświęcenia i heroizmu działalność niepodległościową, Zmarły został odznaczony krzyżem oficerskim orderu „Polonia Restituta”. Ponadto został mianowany honorowym członkiem stowarzyszenia byłych więźniów politycznych.

Zmarły był autorem szeregu prac i wspomnień, posiadających bezspornie wartość historyczną. Część tych wspomnień adw. Piotr Kon drukował na łamach „Głosu Porannego”, które zasilał poza tym stale swymi pracami.

Zgon ś. p. adw. Piotra Kona okrył żałobą i głębokim żalem całą Łódź.

Cześć pamięci zacnego człowieka i obywatela!

ca nie mogła w żaden sposób otworzyć drzwi. Przeczuwając coś złego zaalarmowała dozorcę, który przybył niezwłocznie na górę z łomem żelaznym aby wylamać drzwi.

Gdy do gabinetu weszły zgromadzone w korytarzu osoby, oczom ich przedstawił się pełen grozy widok. Tuż obok biurka na dużym dywanie leżał na wznak adw. Piotr Kon. Był on ubrany odświętnie w czarny garnitur. Głowa spoczywała na dwóch poduszkach. Z tyłu głowy stał lichtarz z wypaloną już zupełnie świecą. Przy nieprzytomnym denacie leżał zegarek kieszonkowy. Na biurku stały dwie szklanki. Jedna zawierała resztki białego płynu, jak się następnie okazało luminolu, w drugiej znajdowała się woda sodowa z cytryną; wypił ją po zażyciu trucizny. Poza tym na biurku leżały: order adw. Kona oraz kilka listów, adresowanych m. in. do krewnego — adwokata, do syna i do rodziny. Poza tym leżała karika, w której

denat prosił o pochowanie go w takim ubiorze, w jakim go znaleziono.

Charakterystyczne jest, iż świeżo wygolona twarz adw. Kona była całkowicie łzami. Włócznie przed rozpoczęciem działania trucizny adw. Kon długo, długo rzewnie płakał.

Zaalarmowano niezwłocznie prywatne pogotowie lekarskie (12-333) oraz dwóch prywatnych lekarzy. Zaaplikowali oni dającemu słabe oznaki życia adw. Konowi kilka naście zastrzyków. Adw. Kon jednak przytomności nie odzyskał.

Wówczas przewieziono go karetką pogotowia prywatnego do szpitala im. Poznańskich. O zamachu samobójczym powiadomiono niezwłocznie syna adw. Kona, który przyjechał do Łodzi.

Przez półtorej doby adw. Kon walczył ze śmiercią. Lekarze szpitalni i prywatni czynili wszystko, co było w ich mocy, by przywrócić denata do życia.

Wszelkie wysiłki lekarzy jednak

Na wypadek wojny...
Instrukcje dla statków niemieckich

GDANSK, 22.II (Tel. wł.) — Załogi statków niemieckich, odpływających z Hamburga i innych portów na Daleki Wschód gromadzone są przed wyjazdem w lokalach partii hitlerowskiej, gdzie otrzymują instrukcje, jak mają się zachować, gdyby w czasie podróży Niemcy znalazły się w stanie wojny z jakimkolwiek

państwem. Według tych instrukcji, statki o małej szybkości, mają zawiązać do portów neutralnych, natomiast statki o większej szybkości, mają stać się okrętami pomocniczymi floty wojennej. Kapitanowie wszystkich tych jednostek morskich otrzymują osobne instrukcje tajne.

Protest austriacki w Berlinie
przeciwko akcji hitlerowskiej nad Dunajem

WIEDEN, 22 lutego. (Tel. wł.) — Przed samym wyjazdem ministra spraw zagranicznych von Neuratha do Wiednia, towarzyszący mu w podróży posł austriacki w Berlinie założył protest przeciwko pewnym objawom wzmożenia agitacji hitlerowskiej w Austrii. Poseł austriacki zwrócił mianowicie u-

wagę na zamach bombowy, dokonany w teatrze na prowincji, którego repertuar nie podobał się hitlerowcom, a także na kilka manifestacji hitlerowskich na zawodach sportowych w Austrii. Poseł wskazał, że wydarzenia te są w sprzeczności z układem austriacko - niemieckim z dnia 11 lipca 1936 roku.

spełży na niczym. Wczoraj w godzinach wieczorowych nastąpiła agonja i niebawem nestor adwokatów łódzkich zakończył swe pełne chwale życie.

Zwioki złożono w kostnicy szpitalnej.

W domu przy ul. Przejazd 6 adw. Kon mieszkał ponad 30 lat. Obecnie właścicielowi tej nieruchomości ci był on winien komorne za 3 kwartały. Ostatnio adw. Kon zamierzał zmienić swe 3-pokojowe mieszkanie na mniejsze, po namyśle jednak zrezygnował z tego zamiaru, zwierywszy się bliskim, iż pragnie już w domu, w którym tyle lat mieszkał, umrzeć.

W pozostawionych listach adw. Kon pisał, że odbiera sobie życie, nie mogąc już dłużej się borykać z tragicznym losem, który go pozabawił na starość środków do życia. W listach znajdujemy zdanie:

„Jestem już tak zmęczony życiem, że ledwo trzymam się na nogach; na ulicy zatacam się, czuję, że lada dzień wpadłbym pod koła tramwaju lub taksówki, wolę więc zawczasu odebrać sobie życie”.

Słowa te mówią już same za siebie, jak straszne chwile przeżywał ostatnio ten tak zasłużony dla społeczeństwa człowiek.

Ostateczna rezygnacja z adw. Kona nastąpiła gdy stwierdził on, że nie uda mu się wywindykować należnych mu za obronę od jednego z warszawian 2000 zł. Pieniędźmi tymi adw. Kon chciał pokryć swe długi.

Jeśli chodzi o klientów adw. Kon posiadał ich jeszcze dość dużo. Byli to jednak sami biedacy, którzy znając dobre serce mecenasa zgłaszali się doń po porady i obronę w swych sprawach sądowych. Większość tych spraw adw. Kon załatwiał bezinteresownie. Należał do tej generacji obrońców, którzy swą szczytną służbę nieśli niezależnie od tego, czy otrzymują za to wynagrodzenie.

WYKWINTNE MATERIAŁY
NA UBRANIA, FALTA męskie i damskie wyrobu
fabryk **BIELSKICH** w WIELKIM WYBORZE poleca

MAROKO i S-wie

Nowomiejska 8
Tel. 152-77

Ostatnie nowości
HURT i DETAL!

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Noce dziesięciorazowe następujące apteki: L. Steckela (Limanowskiego 37); Sz. Jankielewicz (St. Rynek 9); T. Stanielowicz (Pomorska 91); A. Borkowski (Zawadzka 45); B. Głuchowski (Narutowicza 6); St. Hamburga i S-ki (Główna 50); L. Pawłowski (Piotrkowska 307)

CHOROBY ZAKAZNE. — W czasie od 14 do dnia 20 lutego r. b. zgłoszono do wydziału zdrowia publicznego następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne: Dur brzuszny 3 przypadki, błonica — 7 przypadków, błonica — 21, odra — 20, róża — 2, gorączka połogowa — 1, krztusiec — 9, dżetwica karku 5 przypadków.

Ugółem w tygodniu sprawozdawczym zanotowano 73 przypadki zachorowań na choroby zakaźne, w tygodniu poprzednim 53 przypadki.

W tygodniu sprawozdawczym zanotowano również 3 przypadki ukąszenia przez psa.

Niedozwolony handel mięsem z uboju rytualnego

Wczoraj przed sądem starościńskim odpowiadali 4 rzeźnicy chrześcijańscy za odkupywanie od hurtowników mięsa, pochodzącego z uboju rytualnego (części zadnich) oraz za sprzedaż tego mięsa bez koncesji.

Sąd starościński skazał Kazimierza Ławnickiego, kierownika sklepu p. f. Zrzeszeni kupcy trzody (Główna 16), na 1000 zł. grzywny, Jadwigę Wójcik (Andrzeja 52 i Antoniego Borkowskiego (Rokicińska nr. 13) po 1000 zł. grzywny, oraz Kazimierza Dziennikowskiego (6-go Sierpnia 10) na 200 zł. grzywny.

Rzeźnicy żydowscy, którzy tym rzeźnikom odsprzedali mięso, zostaną również przez sąd starościński ukarani.

PRZY PRZEZIĘBIENIU
GRYPIE, KATARZE
KOWALSKINA
dla dorosłych

Okupac'a w „Elektrobudowie“

Wczoraj rano wynikił strejk okupacyjny w wytwórni maszyn elektrycznych p. f. „Elektrobudowa“ przy ul. Kopernika 56.

Pracę porzuciło 110 robotników, protestując przeciwko wydaleniu przez firmę jednego z robotników.

Powiadomiony o okupacji inspektor pracy podjął interwencję. Okupacja trwa.

Bez wyniku konferencja pończoszniczków

W związku z zatargiem w przemyśle pończoszniczym, na ile odmowy przemysłowców przedłużenia umowy zbiorowej, odbyła się wczoraj konferencja w inspekcji pracy pod przewodnictwem inspektora inż. Wyrzykowskiego.

Na konferencji tej przedstawiciele robotników postawili wniosek rozstrzygnięcia zatargu drogą arbitrażu, na co przemysłowcy się nie zgodzili.

Pertraktacje nie dały rezultatu, wobec czego konferencję przerwano.

Więcej torped dla Łodzi!

Bołaczki kolejowe naszego stale ignorowanego miasta Połączenia w przyszłym rozkładzie jazdy nie ulegną poważniejszej poprawie

W dniu 22 maja r. b. wchodzi w życie nowy rozkład jazdy pociągów pasażerskich. Dyrekcja okręgowa w Warszawie, wzorem lat ubiegłych, zaprosiła w dniu wczorajszym przedstawicieli społeczeństwa łódzkiego, celem wysłuchania ich dezyderatów odnośnie zmian w rozkładzie jazdy.

Na konferencję stawili się licznie zainteresowani delegaci instytucji i związków oraz spora grupa osób, reprezentujących interesy przeważnie stacji podłódzkich. Reprezentowane było wojsko, poczta, izba przemysłowo-handlowa, związki zawodowe, stowarzyszenia i instytucje, biura podróży, rzemiosło itp.

Konferencja w założeniu swym miała na celu wysłuchanie postulatów Łodzi, celem wprowadzenia do rozkładu jazdy zmian, usprawniających komunikację z naszym miastem.

Niestety, minęła się z celem. Przedstawiciele dyrekcji warszawskiej tylko w bardzo nielicznych wypadkach dali odpowiedź pozytywną na prośby Łodzi i to wyłącznie w sprawach mniejszej wagi. W odniesieniu do najważniejszych zagadnień, wychodzących poza szczepeł ramy komunikacji podmiejskiej spotykano się z odpowiedziami w rodzaju: „To się nie daje uskutecznić”, „Na to brak funduszy”, „Nie mamy wagonów” itp.

A poruszane były sprawy istotnie dużej wagi.

Postój 104 m/nuty!

Rozpatrzmy je w kolejności, jaką dyktuje projekt nowego rozkładu jazdy.

Przede wszystkim komunikacja na szlaku **ŁÓDŹ KAL. — KUTNO — TORUŃ — BYDGOSZCZ — GDYNIA — (CIECHOCINEK).**

Od pewnego czasu stacja węzłowa w Kutnie nabiera specjalnego znaczenia i zaczyna nas interesować nie mniej niż Kozłuszki. O ile komunikacja z Kozłuszkami, po długich perypetiach, jest już znana, o tyle połączenie z Kutnem, a co za tym idzie z Toruniem, Bydgoszczą i Gdynią, nadal szwankuje. Analizując przedłożony na konferencji projekt rozkładu jazdy uderza fatalne potraktowanie Łodzi. A więc przede wszystkim pociąg bezpośredni do Bydgoszczy, który odchodził ma z Łodzi Kal. o 15.50, ma zatrzymać się w Kutnie, ni mniej ni więcej, tylko 104 minuty... — Z tym oczywiście trudno się pogodzić. Jeżeli na odcinku, który

zwykły pociąg, nie bezpośredni, pokrywa w czasie 5 godzin, ma my czekać w Kutnie 1 godz. 44 minuty, to ta strata czasu zupełnie niweluje korzyści pociągu bezpośredniego i sprowadza je do zera.

Nie lepiej dzieje się na szlaku **ŁÓDŹ KAL. — POZNAŃ PRZEZ KUTNO.** Pociąg do Poznania, który odchodził ma z Kutna o godz. 18.46, przybywa z Łodzi o godz. 17.10, a więc znów przeszło pół tory godzinny oczekiwania w Kutnie.

To samo dotyczy **Płocka.** Przybywa się z Łodzi. Kal. do Kutna o godz. 17.10, ale połączenie do Płocka następuje dopiero po... 100 minutach oczekiwania.

Oczywiście, ta fatalna komunikacja była przedmiotem dłuższej debaty. Łódź domagała się przesunięcia godziny odjazdu pociągu z dworca Kaliskiego na godzinę 17.20 z tym, że przyjazd do Kutna nastąpi o godz. 18.35 czy 18.40. Wtedy na pociąg poznański czekałoby się tylko 6 minut, a do Bydgoszczy jechałoby się po 14-minutowym postoju w Kutnie.

Przedstawiciele dyrekcji warszawskiej, aczkolwiek uznali słuszność postulatów łódzkich, nie dali nawet nadziei na zrealizowanie tego dezyderatu. — Oświadczyli oni, że w rachubę wchodzi trudności natury technicznej, które, zdaje się, są narazie nie do pokonania. Gdyby więc istotnie nie zaszła tu żadna zmiana, połączenia przez Kutno uznać trzebaby za fatalne i krzywdzące Łódź.

Marzenie: torpeda do Gdyni!

Bezpośrednio z komunikacją przez Kutno wiąże się sprawa połączenia Łodzi z pociągiem pośpiesznym, odchodzącym z Kutna o godz. 17.15 do Gdyni. Tu Łódź życzyłaby sobie uruchomienia torpedy.

Pociąg motorowy na tym szlaku przybliżyłby znacznie Gdynię do Łodzi, co jest specjalnie ważne w okresie letnim.

Ten postulat również nie ma szans powodzenia. Przedstawiciele dyrekcji oświadczyli, że nie rozporządzają wagonami motorowymi, a te, które zostały zamówione, kto wie, kiedy będą dostarczone i wypróbowane. W rachubę wchodzi również kwestia torów.

Jeżeli chodzi o komunikację z Gdynią, to pociąg, który z dworca Kaliskiego odchodził ma o godz. 22.40, jest o tyle nie wygodny, że podróż nim trwałaby aż 10 godzin. Łódź uważa, że można tę podróż skrócić, czego najlepszym dowodem jest fakt, że pociąg powrotny jedzie o całą godzinę krócej.

5 godzin do Warszawy!

Z kolei omówiono komunikację

ŁÓDŹ KAL. — WARSZAWA.

Tu Łódź ma jedno zastrzeżenie, a mianowicie czas trwania podróży. Pociąg odchodzący z Łodzi o godzinie 12.14 (jedynie połączenie „obiadowe”), który uznany jest za przyspieszony, jedzie do Warszawy... 5 godzin i przybywa o 15.08. Tu napewno można skrócić podróż o dobre trzy kwadranse.

W tym względzie obiecano pewną poprawę...

Na odcinku Łódź - Kozłuszki, który ma znaczenie i dla komunikacji podmiejskiej i dla dalekobieżnej, dyrekcja warszawska obiecała poczynić szereg poprawek, zgodnie z postulatami poszczególnych stacji. Chodzi tu głównie o pociągi robocze i szkolne. Dyrekcja przeprowadziła ankietę i stwierdziła, ile młodzieży jedzie z jakiej stacji do Łodzi do szkół. Postulaty zostały uwzględnione w proporcjonalnym stosunku do ilości podróżnych.

Tramwaj do Kozłuszek

Z zagadnień o szerszym znaczeniu — na pierwszy plan wysunęła się sprawa skrócenia czasu jazdy

Z ŁÓDZI DO KOZŁUSZEK, a tym samym skrócenia komunikacji między Łodzią a szeregiem miast na trasie Łódź — Kozłuszki i Łódź — Kraków.

Tu złożono postulat, aby do wszystkich pociągów dalekobieżnych, przechodzących przez Kozłuski, uruchomić torpedę, aby podróżny mógł w całej rozciągłości korzystać z „pośpiechu”. W tej sytuacji, jaka istnieje, czas zaoszczędzony przez jazdę pociągami pośpieszonymi marnuje się w znacznej mierze na krótkim odcinku Łódź — Kozłuszki. Najważniejszym połączeniem byłaby torpeda wychodząca z Łodzi o godz. 8.40, a która miałaby w Kozłuszkach połączenie z Katowicami i Krakowem, z torpedą Katowice — Warszawa, do Warszawy.

Ten postulat potraktowany został przez dyrekcję warszawską jako plan na przyszłość, który zrealizowany być może dopiero po rozszerzeniu komunikacji motorowej. Torpeda na szlaku Łódź — Kozłuszki byłaby tramwajem, który pokrywałby swoją trasę w kilkanaście mi-

nut. Dyrekcja uznaje słuszność takiego postulatu, ale stwierdza, iż narazie może go tylko włączyć do... teki projektów.

27 pociągów staje w Widzewie

W związku z poruszoną sprawą, omawiana była kwestia przystanków na trasie Łódź — Kozłuszki. Jak się okazuje aż 27 pociągów zatrzymuje się w Widzewie, dokąd kursują przeciw tramwaje. Przystanek ten opóźnia podróż. Statystyka wykazuje, że w miesiącach zimowych w Widzewie wysiadają średnio dwie osoby. Dla dwóch osób nie można zatrzymywać pociągu. Przedstawiciele dyrekcji postanowili wziąć to pod uwagę i skasować postój szeregu pociągów w Widzewie.

Tomaszów dalej od Warszawy

Dłuższą debatę wywołała sprawa komunikacji na szlaku **ŁÓDŹ — SŁOTWINY — SKARŻYSKO — LWÓW.**

Tu wskazano delegatom dyrekcji warszawskiej, że w godzinach między 19.52 a 21.30 niema połączenia z Tomaszowem i odwrotnie między 17.30 a 23.02 Tomaszów nie ma połączenia z Łodzią. De facto więc nie można wyjechać do Tomaszowa i po załatwieniu swych spraw (jak to się dzieje w komunikacji z Warszawą) wrócić tego samego dnia do Łodzi, choć miasta te są blisko siebie położone. Dla Łodzi niezbędna jest jeszcze jedna para pociągów, wychodzących z Łodzi o około godz. 19 i z Tomaszowa o 20.30 — 21-szej.

Jeżeli chodzi o komunikację ze Lwowem, to jest ona o tyle niewygodna, że pociąg dzienny przybywa tam dopiero do godz. 11-ej wieczorem, co zmusza kuracjuszy Truskawca i innych uzdrowisk w okolicach Lwowa do nocowania we Lwowie.

Niema pociągu do Krakowa

KOMUNIKACJA Z KRAKOWEM

jest bodaj największą bołaczką. Niema właściwie ani jednego połączenia bezpośredniego, a jeden wagon bezpośredniej komunikacji przy pociągu wychodzącym o godz. 0.30 jest stanowczo nie wystarczający, wobec ożywionych stosunków Łodzi z Krakowem. Pociąg bezpośredni do Krakowa istniał, został jednak, nie wiadomo dlaczego, skasowany. Łódź prosi o pociąg bezpośredni.

W odpowiedzi na te postulaty, przedstawiciele dyrekcji oświadczyli, że jeżeli chodzi o pociąg do Tomaszowa, to sprawa da się prawdopodobnie przeprowadzić, natomiast umieszczenie w rozkładzie jazdy pociągu bezpośredniego do Krakowa pociąg nęłoby za sobą znaczne koszty, a ministerstwo nie godzi się na podwyższenie budżetu. W tej sprawie musi się Łódź zwrócić bezpośrednio do ministerstwa.

Po omówieniu szeregu spraw mniejszej wagi, konferencja została zamknięta.

KINO „PALACE”

Rewelacyjny tryumf sezonu!

Światowej sławy tenor

DANCING „TABARIN”

BENIAMINO GIGLI

„Dla Ciebie, Mario...”

Ceny niższe!

Od g. 4—6 miejsca od 80 gr. na wieczorowe seanse od zł. 1.09

CAŁKOWITA ZMIANA REPERTUARU!
BEA i HENRY || DUO CORNARI || THE OKEY-BAND
VIOLANTY || p. d. Mitelsbacha
Codziennie five z pełnym programem artystycznym.

PIOTR KON

adwokat, kawaler orderu Polonia Restituta

zmarł dnia 22-go lutego 1937 roku, przeżywszy lat 71.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Przejazd Nr. 6 na stary cmentarz ewangelicki nastąpi dnia 25-go lutego r. b. o godz. 14-ej, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Syn i Rodzina

Bolączki wsi łódzkiej

Dwaj obłąkani mogą zrujnować budżet gminny

W sali rady miejskiej obradował wojewódzki zjazd delegatów gmin wiejskich, zorganizowany przez Związek gmin wiejskich R. P.

Przy stole prezydiatnym zasiadli prezes związku dr. Polakiewicz, wiceprezes inż. Leopold, Wojciechowski i Tymieniecki. P. wojewodę reprezentował na zjeździe wicewojewoda Wendorf oraz naczelnik Jelinek.

Prezes Polakiewicz powitał przedstawicieli, po czym wygłosił referat. Prelegent zwrócił uwagę na zmiany terytorialne: z województwa łódzkiego odpadły cztery powiaty, włączone do

województwa poznańskiego.

Jedną z wielkich bolączek jest kwestia szkolnictwa. W dobie, gdy mamy około miliona dzieci bez szkoły, wieś podejmuje budowę własnych gmachów i związek podjął akcję w kierunku otrzymania drzewa po cenach najniższych.

Wobec nieunormowania kwe-

stii dodatku mieszkaniowego dla nauczycielstwa, wbito między zarząd gminy i nauczycielstwo klin, który winien być usunięty.

Poza sprawami szkolnymi wymaga unormowania zagadnienie opieki społecznej i kwestia kosztów związanych z leczeniem chorych.

Czas pomyśleć o koloniach letnich

P. wojewoda zapowiada, iż będzie starał się o zwiększone kredyty na ten cel

Pan wojewoda łódzki, Hauke-Nowak, wystosował do wszystkich społecznych instytucji, zajmujących się urządzeniem kolonii i półkolonii dla dzieci i młodzieży województwa łódzkiego, pismo treści następującej:

Zbliżająca się pora wiosenna każe myśleć o potrzebie przygotowania się do akcji kolonii letnich, które w tym roku wobec wciąż jeszcze groźnego bezrobocia i powodowanej nim głębokiej nędzy, powinny dać licząco większe rezultaty, niż w latach ubiegłych. Dlatego już dzisiaj należy obmyślać sposoby zorganizowania akcji, uzyskania na ten cel potrzebnych funduszy i środków działania.

W roku zeszłym na letni wypoczynek, dzięki wspólnemu wysiłkowi wszystkich zainteresowanych czynników wysłano ponad 26 tysięcy dzieci kosztem 984 tysięcy złotych. Gdy jednak przyjmujemy, że w samej tylko Łodzi, w szkołach powszechnych, średnich i przedszkolach znajduje się około 90 tysięcy młodzieży i że młodzież ta częstokroć żyje w bardzo nieodpowiednich wa-

runkach, uznać trzeba, że dotychczasowe wysiłki mimo ofiarnej pracy wielu jednostek były niedostateczne. To też pomny, że służba dla Rzeczypospolitej jest najwyższym nakazem, wyzywam wszystkie zainteresowane instytucje do wzmocnienia pracy.

Kto chce być zdrow i rzeźki niech zażywa przynajmniej raz na tydzień przed śniadaniem szklankę naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa, która gruntownie przepłukuje żołądek i jelita, oczyszcza krew i racjonalnie pobudza przemianę materii.

Złodziej kolejowy postrzelony w Chojnach

Strażnicy kolejowi pociągu towarowego, idącego z Kuluszek do Łodzi - Kaliskiej zauważyli w pobliżu stacji Chojny złodzieja, który kradł z wagonów węgiel i zrzucał na tor.

Jeden ze strażników oddał do złodzieja kilka strzałów z karabinu.

Złoczyńca został ugodzony jedną z kul i runął na tor. Pociąg zatrzymano i zaalarmowano pogotowie ratunkowe.

Lekarz stwierdził, iż złodziej został ugodzony w plecy kulą, która przebiła ciało. W stanie beznadziejnym odwieziono ranego do szpitala św. Józefa.

Postrzelonym złodziejem jest 19-letni Artur Majer (Śląska 82). Dochodzenie w toku.

Z powodu zgonu

ŻONY

wyrazy szczerego współczucia D-Rowi Hieronimowi Reiterowskiemu wyrażają

Lekarze Oddziałów Wewnętrznych Szpitala Poznańskich

Za przekupstwo urzędnika

Dwaj płatnicy na ławie oskarżonych

W ub. roku skazany został przez sąd okręgowy w Łodzi b. urzędnik urzędu skarbowego, Józef Tracz na 3 lata więzienia i

pozbawienie praw za nadużycia służbowe. Tracz wystawiał niektórym płatnikom fikcyjne pokwitowania na rzekomo pokryte należności podatkowe.

W toku dochodzenia ustalono, że Jakób Zachariasz Birk z ulicy Śródmiejskiej 4 i August Frey z Aleksandrowa przemysłowcy, wpłacili różne kwoty, a Tracz wypisywał odpowiednie zamówione pokwitowania.

Obu pociągnięto do odpowiedzialności karnej i w dniu wczorajszym zasiedli na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym w Łodzi.

Sąd skazał Birka na 2 lata, a Augusta Freya na półtora roku więzienia, zmniejszając im karę na podstawie amnestii o połowę.

DRUGA WYPRAWA NA SPITSBERGEN.

Polskie towarzystwo tatrzańskie, oddział w Łodzi i Koło taterników łódzian organizują w sobotę dnia 27 lutego r. b. o godz. 19 w sali gimnazjum miejskiego im. J. Piłsudskiego w Łodzi (ul. Sienkiewicza nr. 46) odczyt kierownika wyprawy prezesa Klubu wysokogórskiego PTT inż. Stefana Bernadzikiewicza z Warszawy p. t.: II polska wyprawa alpinistyczna - polarna na Spitsbergen. Odczyt będzie bogato ilustrowany zdjęciami z wyprawy.

Bilety wejścia i informacje w sekretariacie PTT, Piotrkowska nr. 120.

ZE ZWIĄZKU KSIĘGOWYCH

Dzisiaj, dnia 23 b. m. o godz. 20.45 w lokalu związku zaw. księgowych (Traugutta 8) pp. W. Dynenson i J. Góldowski wygłoszą referat p. t. „Przegląd orzecznictwa buchalteryjnego i skarbowego”.

Polisy „Rosji”

będą wkrótce wypłacane

Obliczenia związane z realizacją wypłat za zarejestrowane polisy „Rosji” są na ukończeniu. Wypłata należności rozpocznie się w maju i potrwa przez wzgląd na ogrom pracy do końca lipca. Osoby, które posiadają zarejestrowane polisy, zaś od czasu ostatniej wypłaty zaliczki zmieniły mieszkanie powinny o tym niezwłocznie zawiadomić likwidatora majątku w Warszawie.

Rozstrój nerwowy

przyczyną samobójstwa

Wczoraj o godz. 8 rano w domu przy ul. Grabowej 12, zamieszkała tam 39-letnia Bronisława Nikolaiczek targnęła się na życie, wyskakując z okna mieszkania na II piętrze na bruk.

Lekarz pogotowia stwierdził u denatki złamanie ręki i nogi oraz wewnętrzny krwotok. W stanie beznadziejnym została samobójczyni przewieziona do szpitala.

Przyczyną rozpaczliwego kroku — rozstrój nerwowy.

CAPITOL

Dzisiaj poraz ostatni!

wyświetla najprzedniejsze filmy!

ERROL FLYNN niezapomniany „Kapitan Blood” jako

ORZEŁ KRYMSKI

w gigantycznym filmie reżyserji Michała Curtisa

„SZARŻA LEKKIEJ BRYGADY”

W pozostałych rolach: Ol'via de Havilland i Donlap Crisp

Ceny miejsc na wszystkie seanse od 54 gr.

Hasłem naszym: Najniższe ceny! — Najlepsze filmy!

Indywidualne i zbiorowe wycieczki do PALESTYNY

Zapisy i informacje.

Polskie Biuro Podróży „UNION LLOYD”, Łódź, Piotrkowska 42, tel. 107-87

Felieton

Zegarek

— Czy przypominasz sobie zegarek, który kupiliśmy przed dwoma tygodniami? — spytała Hilda.

— Naturalnie — odpowiedziałem, przeczując niebezpieczeństwo. — Co się z nim stało?

— Wyobraź sobie — zegarek nagle stanął. Próbowaliśmy go nakręcić, naraz coś pękło... i zegarek nie chce chodzić.

— To pech — rzekłem z rezygnacją. — Musimy go oddać do reperacji.

— Do reperacji? — zdziwiła się Hilda. — Dano nam przecież gwarancję. Muszę więc zegarek zamienić na inny.

— Ależ, moja droga, nie w tym wypadku, gdy sami uszkodziliśmy zegarek! Zepsułaś przecież sprężynę.

— To jest rzecz poglądu. Dlaczego zegarek w ogóle stanął? Już przed tym był on nie w porządku. Musisz się udać tam, gdzieśmy go nabyli.

Gdy moja żona daje takiego tyfocznego imperatywu, należy go słuchać w interesie pokoju. Wziąłem więc palto i kapuś i poszedłem.

Na szczęście w wielkim zakładzie zegarmistrzowskim nie było interesantów. Wyszukałem najskromniejszego sprzedawcę i opowiedziałem mu o tym, co zaszło.

— Przed dwoma tygodniami kupiłem u państwa ten zegarek — rzekłem ostro. — Dziś żona moja chciała go nakręcić, gdy nagle coś trzasło i... oto ten zegarek.

— Spreżyna pęknięta. — Sześć szylingów za reperację.

— Spreżyna mnie nie interesuje — oświadczyłem. — Zegarek jest zły... Otrzymałem od państwa roczną gwarancję.

Drobny sprzedawca cofnął się zatroszczony i ustąpił miejsca łęgiemu koleśkowi.

— Zwracam ten zegarek — oświadczyłem — Kupiłem go przed dwoma tygodniami. Dziś chciałem go nakręcić. Na gle — coś pękło!

— Spreżyna jest złamana — rzekł grubas — Nowa będzie kosztowała osiem szylingów.

— Kto tu mówi o spreżynach? — odparłem. — Pan musi mi dać inny zegarek.

Grubas sprowadził szefa oddziału.

Opowiedziałem moją historię po raz trzeci.

— Zegarek musi mieć nową sprężynę — oświadczył mi szef oddziału. — To będzie kosztowało dziesięć szylingów.

— Nie zapłacę ani grosza — odpowiedziałem. — Dostałem gwarancję i chcę mieć nowy zegarek.

— Łaskawy panie — rzekł szef oddziału, — niech pan zrozumie... Pan sam przecież przyznaje, że żona pańska przekroczyła sprężynę!

— Zegarek już przed tym źle chodził — oświadczyłem.

— W jaki sposób chce pan dowiedzieć, że zegarek źle chodził??

— Nie chcę wcale dowodzić. Muszą panu wystarczyć słowa moje i mojej żony... Ale wie pan co — moja żona sama tu przyjdzie, niech pan pomówi z nią o tej sprawie.

— Przepraszam, na chwilę — rzekł szef oddziału. — Przepuścimy, że pan ma rację w sprawie gwarancji... Zaraz przy noszę książkę sprzedażną.

Po chwili wrócił z grubą książką i zaczął przewracać kartki.

— Zda się, że znalazłem — rzekł w końcu. — To było w piątek, przed dwoma tygodnia-

Nowe granice województw

Województwo łódzkie zmalało niemal o połowę

Jak już donosiliśmy, rada ministrów powzięła uchwałę, której następstwem będzie gruntowna zmiana granic 4-eh województw: poznańskiego, pomorskiego, łódzkiego i warszawskiego.

Ogółem 15 powiatów zmienia swą dotychczasową przynależność wojewódzką.

I tak, więc: powiaty bydgoski, bydgoski-miejski, inowrocławski inowrocławski miejski, szubiński i wyrzyski, wchodzące dotąd w skład woj. poznańskiego, wcielone zostają do woj. pomorskiego; powiaty niezawski, włocławski, lipnowski i rypiński, na-

leżące dotąd do woj. warszawskiego, wejdą w skład woj. pomorskiego; pow. kaliski, koniński, kolski i turecki, dotychczas zaliczane do woj. łódzkiego, wcielone będą do woj. poznańskiego; wreszcie woj. warszawskie otrzyma ma od woj. pomorskiego powiat działdowski.

Widzimy więc, że najlepiej na tym przegrupowaniu powiatów wychodzi woj. pomorskie, które w dwójnasób niemal powiększa swój obszar. Województwo to otrzymuje od woj. poznańskiego 4 powiaty, posiadające łącznie 30 gmin wiejskich i 14 miejskich, oraz dwa miasta stanowiące od-

ębne powiaty miejskie: Bydgoszcz — liczącą 130.000 mieszkańców i Inowrocław z 40.000 mieszkańców. Od woj. warszawskiego zaś otrzymuje woj. pomorskie również 4 powiaty, zawierające ogółem 57 gmin wiejskich i 15 miejskich, w tym miasta: Włocławek liczący 65.000 mieszkańców, Aleksandrów Kuj. z 10.000 mieszkańców, Lipno — 11.000 mieszkańców, Brześć Kuj. — 7.000 mieszkańców i znane zdrojowisko Ciechocinek.

Traci zaś woj. pomorskie (na rzecz warszawskiego) tylko jeden jedyny powiat działdowski, składający się z 8 gmin wiejskich, łącznie z m. Działdowem o 6.000 mieszkańców.

Nieźle wychodzi również na tej zmianie woj. poznańskie, które traci wprawdzie na rzecz woj. pomorskiego 4 powiaty oraz wspomniane miasta Bydgoszcz i Inowrocław, ale otrzymuje od województwa łódzkiego też 4 powiaty o 78 gminach wiejskich i 17 miejskich, w tym miasta: Kalisz — 76.000 mieszkańców, Końo — 14.000 mieszkańców, Konin — 11.000 mieszkańców i Turek — 10.000 mieszkańców.

Kiepski zgoła interes robi za to województwo warszawskie, które wzamian za 4 duże powiaty z Włocławkiem, Ciechocinkiem, Lipnem i Aleksandrowem Kuj., dostaje tylko jeden mały powiat działdowski. A już najgorzej sprawa przedstawia się dla woj. łódzkiego, tracącego 4 duże i bogate powiaty na rzecz województwa poznańskiego, bez jakiegokolwiek rekompensaty.

Przegrupowanie to motywowane jest — acz bolesne dla woj. łódzkiego — gospodarczym interesem i stanowić ma usankcjonowanie automatycznego ciężenia gospodarczego powiatów do odnośnych województw. Podkreślić również należy duże znaczenie polityczne tego kroku. Stanowi on bowiem pierwszy wyłom w chińskim murze „przedwojennej tradycji“, respektującej podział administracyjny kraju wedle narzuconych nam przez zaborców wykreślow, a konserwującej po dziś dzień dzielnicowe rozbieżności.

Przeciwko dzikiej zabudowie

Zjazd rzeczoznawców budowlanych miast w urzędzie wojewódzkim

Dnia 12 b. m. odbył się w sali konferencyjnej urzędu wojewódzkiego zjazd rzeczoznawców budowlanych przy zarządach miast i wydziałach powiatowych oraz architektów powiatowych.

Po zagajeniu zjazdu przez na celnika wydziału komunikacyjno-budowlanego inż. J. Bajkiewicza został wygłoszony szereg referatów.

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, podczas której wysunięto szereg dezyderatów i wniosków, zmierzających do usprawnienia toku urzędowania, jak również do podniesienia wyglądu miast i osiedli oraz poprawienia ich stanu zabudowania.

Zjazd został zamknięty przez p. wojewodę Hauke - Nowaka, który w swym przemówieniu zwrócił się do uczestników zjazdu z apelem możliwie sprawnego i pozbawionego biurokratyzmu załatwiania spraw budowlanych, który tak hamująco wpły-

wa na ruch budowlany. P. wojewoda nie chce jednak ażeby rzeczoznawcy zamykali oczy na fuszerki, tak aby obecna silna tendencja budowlana nie zamieniła się w t. zw. „dziką zabudowę“.

P. wojewoda wyraził życzenie, ażeby miasta odrobiły braki okresu kryzysu i mając na uwadze zatrudnienie bezrobotnych przyczyniły się jednocześnie do podniesienia się ich wyglądu estetycznego.

Trubna Czulińska

Więcej ludzkości!

Wczoraj zgłosił się do naszej redakcji czytelnik naszego pisma p. J. Galicki (Zawiszy 24) z zawodu retuszer, b. ochotnik W. P. z roku 1920 i opowiedział nam o swych strasznych przeżyciach.

W miejskim szpitalu w Radogoszczu przebywała ostatnio ciężko chora na serce żona, która przez 20 lat pracowała w łódzkim szpitalnictwie w charakterze pielęgniarki, m. in. przez kilka lat w szpitalu w Radogoszczu.

Ostatnio stan Galickiej tak się pogorszył, że lekarze zupełnie zwątpili w utrzymanie jej przy życiu.

Galicki, mając przepustkę na codzienny wstęp do szpitala do swej chorej żony, ubiegłego wtorku z powodu choroby swych dzieci spóźnił się do szpitala o 5 minut. Portier nie chciał go już więc wpuścić bez zezwolenia lekarza. Po kilkugodzinnym oczekiwaniu Galicki został wreszcie przez portiera wpuszczony do gabinetu lekarza, gdzie znów czekał napróżno blisko godzinę, bowiem lekarz był nieobecny. Wówczas Galicki sam udał się na salę szpitalną do łóżka swej żony.

Śmiertelnie chora Galicka na widok męża chwyciła go kurczowo za ręce, prosząc, aby jej nie opuszczał, gdyż czuje, że kona. Galicki zaalarmował oddziałową, która zaapliko-

wała chorą zastrzyk. W międzyczasie nastąpiła zmiana obsługi szpitalnej. Przybyła nowa oddziałowa, która na widok siedzącej przy konającej żonie Galickiego, zaskazała ją natychmiast opuścić szpital. Wówczas chora, trzymając w dalszym ciągu kurczowo męża za rękę poczęła błagać o zezwolenie na pozostawienie go przy niej. Oddziałowa okazała się nieustępliwa. Wezwała lekarza dyżurnego, który począł donośnym głosem krzyczeć by Galicki opuścił salę. Retuszer błagał o pozwolenie pozostania przy umierającej żonie; błagała również konająca kobieta, by pozwolono jej umrzeć przy boku męża.

Lekarz nie dał się ubłagać i wezwał policję, oraz portiera. Ten ostatni siłą oderwał Galickiego od żony i siłą wydalil go z sali. Działo się to wszystko w oczach kobiety, której godziny, wedle orzeczenia lekarzy szpitalnych, były już policzone.

Nazajutrz nie chciano już Galickiego, mimo posiadania przez niego przepustki, wogóle wpuścić do szpitala.

W piątek Galicka, czując że zbliżają się jej ostatnie chwile, a mąż nie ma do niej dostępu, zaprotestowała przeciwko temu w ten sposób, że nie dopuściła do siebie ani lekarza, ani też pielęgniarek, a w pewnym momencie usiłowała nawet się ubrać, twierdząc, że jeżeli nie chcą do niej wpuścić męża, to ona pójdzie do niego.

Wówczas dopiero Galickiego wpuszczono na salę szpitalną, jednakowoż mimo jego błagań już o godz. 6-iej znów kazano mu opuścić szpital, choć widocznym było, że chora lada chwila umrze. Nie pomogły błaganie. W 3 godziny później Galicka skonała. Jej ostatnia wola nie została spełniona. Przy wydaniu ostatniego technienia obok niej nie było najdroższej osoby — męża.

Godzi się jeszcze wyjaśnić, iż regulamin szpitalny przewiduje, że w wypadku groźnego stanu chorego, w drodze wyjątku członek najbliższej rodziny może przebywać po za przepisanymi godzinami przy łóżku chorego. A tu chodziło o konającą kobietę.

Znaleziona teczka

Znaleziona została teczka skórzana z narzędziami ślusarskimi.

Właściciel może odebrać zgubę w wydziale śledczym (Kilińskiego nr. 152, III piętro, pokój nr. 3).

ODCZYT O MALARSTWIE RENESANSU WŁOSKIEGO

Towarzystwo polsko-włoskie w Łodzi, Piotrkowska 102, organizuje we wtorek, dnia 23 b. m. o godz. 20.30 odczyt Carlo Verdiana, profesora instytutu kultury włoskiej w Warszawie, p. t. „La pittura del rinascimento in Toscana e a Venezia-diversita e rapporti“. Odczyt ilustrowany będzie przez zeznami.

mi. Pan nazywa się Simpson, nie prawdaż?

— Nie! — odpowiedziałem zdziwiony.

— ...Co za charakter pisma. Chciałbym wiedzieć, kto nabazgrał te hieroglify. Mógłbym przysiąc, że napisane tu jest: Simpson.

Gruby sprzedawca zajrzał mi przez ramię.

— Może to także znaczyć: Szafran — rzekł.

— Nazywam się Suniling — oświadczyłem.

— Tak, to jest to! Naturalnie! Pan Suniling. Proszę, pan będzie łaskaw poczekać, zaraz przyniosę panu nowy zegarek.

— Pokazałem Hildzie zegarek

— Naturalnie — rzekłem z

dumą. — Tego się chyba nie spodziewałaś?

Hilda wsunęła mi rękę pod ramię i szybko pociągnęła mnie za sobą. Na następnym rogu zatrzymała się zadyszana.

— Chwila ta — rzekła z uznaniem — należy do niewielu momentów, w których mam dla ciebie podziw. Czy ty w ogóle wiesz, co zrobiłeś?

— Zda się, że wiem... — zacząłem zaskoczony.

— Nie nie wiesz. Zegarek zamieniłeś w firmie Frenkel et S-ka, nieprawdaż?

— Tak, no więc co...?

— Jesteś nadzwyczajny — rzekła Hilda, śmiejąc się głono. — Przecież zegarek kupiliśmy w firmie Berger i Synowie!

A. Smilling.

Fiaszką wybil chłopcu oko

Krwawa bóka na ulicy Legionów

Wczoraj o godzinie 11 rano na idącego ulicą Legionów 14-letniego W. Szefflera (Leszno 54) rzucono kulę śniegu, która ugodziła go w głowę.

Szeffler, odwróciwszy się zauważył 15-letniego Bronisława Dominiaka (Przyszkole 6).

Przypuszczając, iż Dominiak rzucił weń śniegiem, Szeffler trzymaną w ręku fiaszką zadał rzekłemu sprawcy straszliwy cios w głowę. Dominiak zalał się krwią. Zaalarmowano niezwłocznie pogotowie ratunkowe, którego lekarz dr. Frank stwierdził u Dominiaka ciężkie uszkodzenie gałki ocznej i przewiózł chłopca do szpitala Dominiakowi grozi utrata oka.

Szeffler został zatrzymany przez policję, która wdrożyła dochodzenie.

Warszawa II

Nowa stacja radiowa

Nowa stacja radiowa w stolicy — Warszawa II jest już zmontowana i znajduje się obecnie w okresie badań.

Sprawa rozpoczęcia stałych nadawań będzie przedmiotem studiów praktycznych.

Stacja ta zbudowana na forcie Mokotowskim, pracować będzie na fali 216,9 m., mocą od 5 do 8 kw.

Pierwsze próby nadawania odbywać się będą w godzinach porannych; na program nowej rozgłośni składać się będą w jej próbnym okresie zapowiedzi informacyjne speakera oraz płyty gramofonowe.

Po wstępnym okresie prób — Warszawa II rozpocznie nadawanie normalnych programów radiowych, odrębnych od audycji raszyńskiej.

EUROPA 80
Pocz. s. 4. 6. 8. 10
Dzisiaj poraz ostatni!
Ceny miejsc od 1 gr.

Ostatni Mohikanin
UWAGA: Uczniowie
za okazaniem legity-
macji korzystają ze
specałnych cenówek. —

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Polska-Niemcy w Łodzi

IKP jedzie na mecz z Okęciem. — Dwa spotkania Geyera

Teatr, muzyka i radio

TEATR MIEJSKI.
Dzisiaj we wtorek o godz. 7,30 w „Reben”.
W piątek o godz. 8,30 wiecz. „Powódź” w reżyserii dr. Jerzego Ronarda Bujańskiego.
Wkrótce wystąpi w teatrze miejskim światowej sławy balet Joczsa.

TEATR POPULARNY
Dzisiaj i dni następnych o godz. 20.15 jedna z najświetniejszych komedii Al. Fredry „Damy i huzary” w reżyserii H. Morycińskiego.

TEATR POLSKI
Dzisiaj, we wtorek, dnia 23 lutego b. r. o godz. 20.30 sztuka Bernarda Shaw’a p. t. „Profesja pani Warren”. W sztuce występuje ulubienica teatralnej Łodzi, ciesząca się wielkim uznaniem, artystka teatrów warszawskich Irena Hofecka. Sztukę wyreżyserował Karol Borowski, reżyser Teatru Narodowego w Warszawie.

SASCHA LEONTIEW I HALINA RADLIŃSKA W FILHARMONII
Do Łodzi przybywa najwybitniejszy tancerz świata Sascha Leontiew oraz Halina Radlińska, znakomita primabalerina Teatru Wielkiego w Warszawie, laureatka międzynarodowego konkursu tanecznego w Wiedniu, którzy wystąpią we wtorek, dnia 2 marca b. r. o godz. 20.30 w sali filharmonii w swoich nadzwyczajnych kreacjach tanecznych.

W programie między innymi tańce religijne, kaukaskie, słowiańskie, wiedeńskie wspomnienia, charakterystyczne, pieśń o Woldze.
Przy fortepianie prof. Otto Fleck, kapelmistrz Opery w Wiedniu.
Bilety już do nabycia w kasie filharmonii.

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY
6.33 Gimnastyka i muzyka z płyt.
11.30 Audycja dla dzieci młodszych: „Antek, Józka i Franek pracują”.
12.03 Koncert orkiestry.
12.50 Coś dla każdego (płyta za płytą).
15.40 Reportaż z raidu samochodowego w Zakopanem.
16.00 Utwory Sergiusza Prokofiewa (płyty).
16.30 Koncert chóru męskiego.
17.00 „Dni powszednie państwa Kowalskich” — powieść mówiona Kuniewiczowej.
17.15 Pieśni Marxa odśpiewa A. Szleńska.
17.50 Monolog.

18.20 Rozmowa z radiosłuchaczami.
18.30 „To i owo...” (płyty).
19.20 „Nitra — mała Nitra” — audycja muzyczna w układzie Stanisława Roy’a.
20.15 Koncert symfoniczny. Transmisja z sali „Roma”. Wykonawcy: Orkiestra symfoniczna P. R. i solista.
22.30 „Król Duch w hali fabrycznej”.
22.45 Muzyka taneczna z Cafe Club w Warszawie.

AUDYCJE ZAGRANICZNE
LONDYN (261) i DROITWICH (1500)
23.05 Tria fortepianowe Beethovena B-dur i Faurego D-moll i Pieśni Brahmsa.

LONDYN (342)
21.55 Symfoniczne wariacje Dworzaka i Rapsodia irlandzka Nr. 4 Stanforda.

MIDDLE REG. (296)
22.00 „Requiem” Verdiego.

WIEDEN (507)
22.35 „Andrzej Chenier” — opera Giordana.

BRUKSELA (484)
21.25 „Fidelio” — opera Beethovena (1 i 2 akt).

STRASSBURG (349)
20.55 Opery: „Sroka - złodziej” Bousseta i „Urowadzenie z Seraju” Mozarta.

SZTUTGART (523)
21.00 IX symfonia Brucknera.
00.00 Sonata fortepianowa Szuberta, Suita baletowa Regera, Suita francuska Melichera, Pieśni i tańce ze świata.

MONACHIUM (405)
19.20 Recital wiolonczelowy (Koncert Telemana, Koncert, Preludium i Wariacje Haendla).

BUDAPESZT (550)
22.05 Recital skrzypcowy (Koncert Esdura, Bacha, Wspomnienia z Moskwy i Scherzo — tarantela Wieniawskiego).

MEDIOLAN (368)
21.00 „Andrzej Chenier” — opera Giordana.

KONCERT Z WARSZAWY
Dzisiaj, 23. II, we wtorek, dnia 23. II o godzinie 20.00 odbędzie się w sali Domu Katolickiego „ROMA” w Warszawie koncert publiczny orkiestry Polskiego Radia.

W programie: prawykonanie koncertu na dwa fortepiany — wybitnego polskiego kompozytora Romana Maciejewskiego w wykonaniu kompozytora i Kazimierza Kranca, F. Couperin’a „Koncert w stylu teatralnym”, w opracowaniu Coriet, Gabriela Faure fragmenty symfoniczne z muzyki scenicznej do dramatu „Shylok”, R. Straussa „Figle Sowizdrzala”, oraz Ravela — I-sza Suita z baletu „Dafnis i Chloe”.

Na najbliższym posiedzeniu zarządu PZB rozpatrywana będzie sprawa rewanżowego meczu Polska — Niemcy, który urządzony ma być w miesiącach letnich w Polsce.

Delegaci PZB, którzy bawili w Łodzi w związku z meczem Polska — Austria, informowali się co do możliwości urządzenia tych zawodów w Łodzi, oczywiście, na wolnym powietrzu.

Niewątpliwie zainteresowanie takim meczem byłoby duże.

Kompetentne czynniki łódzkie wyraziły w zasadzie zgodę. Pod uwagę brany jest jako miejsce zawodów stadion helenowski, bądź boisko ŁKS-u.

Jako termin przewiduje się pierwszą połowę września.

W tym tygodniu pięściarze Geyera rozegrają dwa mecze towarzyskie, a mianowicie: w piątek o godz. 20-ej odbędzie się w sali Geyera mecz drużyn kombinowanych Geyer — Hakoah, zaś w niedzielę również w sali Geyera odbędzie się o godz. 11,30 przed południem mecz Geyer — Zjednoczone.

W ramach tego ostatniego meczu odbędą się m. in. walki: Michalak — Augustowicz, Cyran — Gawin, Kulibabka — Kijewski II i Jaskuła — Wurm.

Znany pięściarz łódzkiego Geyera, Ostrowski, który tak pomyslnie zadebiutował w reprezentacji Polski na meczu międzypaństwowym z Austrią, w dniu wczorajszym rozpoczął powinność wojskową.

Na niedzielę 28 b. m. drużyna bokserska IKP wyjeżdża do Warszawy, gdzie rozegra mecz o mistrzostwo drużynowe Polski z Okęciem. W ramach tego meczu dojdzie do kilku sensacyjnych walk.

Sobik — czwarty w San Remo

W San Remo rozegrane zostały wielkie międzynarodowe zawody szermiercze o „Złotą szablę” San Remo. Udział w tych zawodach wzięli najwybitniejsi szermierze Włoch, Węgier, Niemiec i Austrii. Z Polski startował jedynie Sobik, klasyfikując się na zaszczytnym 4 miejscu. Polak przegrał z włochem Pintonem, 2:5, z niemcem Heinem 1:5 i węgrem Rastovich'em 0:5, a pokonał austriaka Loisel 5:3.

Ostateczna klasyfikacja turnieju przedstawia się następująco: 1) Rastovich (Węgry), 2) Pinton (Włochy), 3) Heim (Niemcy), 4) Sobik (Polska), 5) Loisel (Austria).

Goering powrócił do Berlina

WARSZAWA, 22. II (PAT.) — W dniu dzisiejszym, po kilkudniowym pobycie w Polsce, premier general Goering wyjechał do Berlina.

Przejeżdżającego przez Warszawę premiera Goeringa zegnali na dworcu podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagran. Szembek, dyrektor gabinetu ministra spr. zagr. Lubieński, dyrektor protokołu dyplomatycznego i wojewoda Jaroszewicz.

BERLIN, 22. II (PAT.) — Powrócił tu z Warszawy premier pruski, gen. Goering.

Kara więzienia za kolportaż ulotek bojkotowych

PRAGA, 22. II. 41-letni fabrykant Franz Kaspar skazany został na 14 dni aresztu i 200 koron grzywny za to, że w lipcu 1936 roku rozpowszechnił w Pradze nielegalną ulotkę z hasłem „Czesi, nie kupujcie u żydów”. Oskarżony twierdził, że „nie zamierzał uprawiać agitacji antyżydowskiej”, prokurator określił jednak to twierdzenie jako obłudne.

Polska przegrywa z Anglią 0:11

LONDYN, 22. II (PAT.) — W poniedziałek późnym wieczorem rozegrany został w Londynie, w ramach półfinałowych rozgrywek hokejowych o mistrzostwo świata, mecz pomiędzy mistrzem świata i olimpiady Anglią a Polską.

Zgodnie z przewidywaniami zwyciężyła Anglia w stosunku 11:0 (5:0, 4:0, 2:0).

Mimo porażki z Anglią, Polska ma jeszcze szansę wejścia do finału, jeżeli jej się uda wygrać wtorkowy mecz ze Szwajcarią.

W drugim meczu, rozegranym w poniedziałek wieczorem Kanada wygrała z Niemcami 5:0 (0:0, 3:0, 2:0).

Walka byka z lwem zakończyła się ogólną strzelaniną

MEKSYK, 22. II (PAT.) — Na arenie „El Progreso” doszło do poważnych zjść, które, pomimo interwencji policji, doprowadziły do strzelaniny i całkowitego zniszczenia trybun dla publiczności.

Przyczyną zjść było niezadowolenie publiczności z reklamowanej przez czas dłuższy i szumnie zapowiadanej walki byka z lwem. Byk, pomimo pobudzających go okrzyków, wcale nie wykazywał chęci do walki z lwem.

Czy zamknięcie sklepu jako demonstracja przeciwko wyrokowi jest karalne

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje: Na tle sprawy przytyckiej, poza zasadniczym procesem uczestników zjść, do sądu najwyższego dojdzie jeszcze sprawa z powodu strejku kupców żydowskich, reklamowanego na tle protestu po ogłoszeniu wyroku sądu radomskiego. Takie zamykanie sklepów odbyło się w wielu miejscowościach. — Gdzieniedzie wymierzano za to

Tylko jeden film polski w Berlinie

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje: W związku z ustaleniem kontyngentów towarowych pomiędzy Polską i Niemcami, w których to kontyngentach zawarty był i materiał filmowy, producenci polscy zgłosili zastrzeżenie co do sposobu wypełniania zobowiązań przez stronę niemiecką. Okazało się bowiem, że w ciągu całego roku w stolicy Rzeszy w Berlinie wyświetlano tylko jeden obraz produkcji polskiej, podczas gdy w Warszawie demonstrowano kilkadziesiąt obrazów produkcji niemieckiej.

Wybuch gazu w mieszkaniu samobójczyni

WIEDEN, 22. II (PAT.) — Na przedmieściu Wiednia Neubau doszło dziś rano do poważnej eksplozji gazu świetlnego. W chwili, gdy listonosz zadzwonił do mieszkania kobiety, która w zamiarach samobójczych otworzyła wczoraj wieczorem kurki gazowe, prawdopodobnie w następstwie krótkiego spięcia w zepsutym dzwonku, zapalił się zebrany w ciągu nocy gaz co spowodowało wybuch. Z gruzów przyległych do miejsca katastrofy mieszkańcy wydobyto dotychczas jedną osobę zabita i kilkanaście rannych.

Owiedo zdobyte przez wojska rządowe

BAYONNE, 22. II (PAT.) — Kwarta prasowa w Bilbao donosi: W dniu wczorajszym rozpoczęły wojska rządowe na froncie asturyjskim wielką ofensywę na odcinkach Owiedo i Grado. W akcji bierze udział dywizja baskijska.

Arab zasztyletował żyda

Z górą milion funtów kosztowało uśmierzenie rozruchów w Palestynie

JERUZOLIMA, 22 lutego. — (Tel. wł.). Niedaleko kolonii Bet Alfa znaleziono dziś zwłoki zamordowanego 21-letniego żyda z Niemiec, nauczyciela, Chaima Bruka.

Bruk został w drodze do kolonii ugodzony sztyłem przez araba. Przy zabitym znaleziono no-

Arabskie wojska rządowe

Arabskie wojska rządowe zajęły Owiedo. O godz. 4-ej rano artyleria rozpoczęła ostrzeliwać miasto. Następnie wojska rządowe przystąpiły do ataku, zajmując najważniejsze połączenia komunikacyjne miasta. Większa część miasta znajduje się już w rękach wojsk rządowych.

Arab zasztyletował żyda

Z górą milion funtów kosztowało uśmierzenie rozruchów w Palestynie

JERUZOLIMA, 22 lutego. — (Tel. wł.). Na dzisiejszym wieczornym posiedzeniu izby gmin toczyła się dłuższa debata na temat palestyńskie. Minister kolonii oświadczył, że rząd palestyński będzie musiał wpłacić do skarbu W. Brytanii 1.105.000 funtów szterlingów tytułem zwrotu kosztów ekspedycji wojsk angielskich do Palestyny w czasie rozruchów, które miały miejsce latem 1936 roku.

Ks. Windsoru w Karyntii

WIEDEN, 22. II (PAT.) — Ks. Windsoru opuścił dziś Zamek w Enzesfeld, udając się koleją do Karyntii.

Mac Fadden redivivus?

Nowa transakcja w starym wydaniu

Jak już donosił „Głos Poranny” projektowane jest w najbliższej przyszłości powołanie do życia Instytucji dla przywozu kompensacyjnego bawełny.

Inicjatorzy tego projektu wychodzą z założenia, iż ponieważ roczny import bawełny wyniesie około 140 milionów złotych, rząd w najlepszym razie może przydzielić dewiz za 100 milionów złotych, — przemysł bawełniany powinien na własną rękę szukać dróg wyjścia, celem zdobycia potrzebego surowca.

Dotychczasowy system transakcji związanych nie wytrzymał próby życia. Kompensacje, koń-

czyły się, albo ulokowaniem kapitałów kilku firm w bawełnicę gorszego gatunku, jak to miało miejsce przy układzie z Turcją, względnie też stawianiem do dyspozycji przemysłu nikłej sumy 180 tys. zł. jak to ma miejsce z bawełną egipską. Eksport i import przemysłu włókienniczego, nie może opiewać na kilkadziesiąt tysięcy złotych, gdy potrzebne są sumy milionowe.

Nowa placówka kompensacyjna pragnie właśnie podjąć eksport artykułów polskich na szerszą skalę, przy czym będzie popierać eksporterów z własnych funduszy pod warunkiem, że

sumy, które wpłyną z eksportu, postawione będą do dyspozycji tej organizacji.

Pertraktacje w sprawie większej transakcji kompensacyjnej prowadzone są obecnie

Z FIRMA AMERYKAŃSKĄ

MAC FADDEN,

przy czym transakcja ta, o ile dojdzie do skutku, opiewać ma na **KILKANAŚCIE MILIONÓW ZŁOTYCH.**

Przemysł włókienniczy doskonale pamięta ujemne wyniki poprzedniej transakcji z firmą Mc. Fadden, która dostarczała ostatnio bawełnę gorszego gatunku. Doświadczenie to będzie niewątpli-

wie miało wpływ na warunki, na których nowa transakcja ma być zawarta.

Firma Mc. Fadden ma w najbliższych dniach złożyć ofertę na dostawę bawełny, przy czym bawełna ta ma być jakości pierwszorzędnej

Z PRAWEM ZAMIANY, o ile jakkolwiek transport odbiegnie nieco od prób.

Szczegóły tej transakcji ujawnione będą po zatwierdzeniu przez ministerstwo przemysłu i handlu statutu nowej placówki, która według intencji projektodawców, ma posiadać charakter instytucji prywatnej.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słabsza, przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 289,20, Berlin 212,36, Bruksela 89, Kopenhaga 115,40 (— 10), Londyn 25,84 (— 3), Nowy Jork 5,27,75, Nowy Jork — kabel 5,28, Oslo 129,80 (— 20), Paryż 24,58 (— 3), Praga 18,37, Sztokholm 133,25 (— 15), Zurych 120,65 (plus 5). Bank Polski płacił za: dolary am. 5,25,50, dolary kana dyjskie 5,25, floreny holenderskie 288,20, franki francuskie 24,50, franki szwajcarskie 120,15, belgi belgijskie 88,75, funty angielskie 25,75, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 15,90, korony duńskie 114,85, korony norweskie 129,15, korony szwedzkie 132,60, liry włoskie 23,50, szylingi austriackie 93,50, marki fińskie 10,40, marki niemieckie 120, marki niemieckie srebrne 120.

AKCJE.

Dla akcji tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 101, Częstocice 28, Cukier 23 (plus 75), Węgiel 18,50 (plus 25), L. Lilpopy 13, Norblin 56,25 (plus 25), Starachowice 32 — 32,50 — 32,25 (plus 50).

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja była niejednolita. Większych transakcji dokonano 7 proc. stabilizacyjną, 3 proc. inwestycyjną i 4 proc. konsolidacyjną. W dalszym ciągu słabo kształtował się kurs 7 proc. stabilizacyjnej. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 85 (plus 85), II em. — 85,65 (plus 15), seria — 85, 4 proc. konsolidacyjna 47,25 (— 25), 4 proc. konsolidacyjna 51,75 — 51,50 (— 13), odcinki drobne 49,50 — 49,60 (plus 13), 5 proc. konwersyjna 53,75 (— 25), 5 proc. kolejowa 52,25, 7 proc. stabilizacyjna 433 (— 100), wartość bież. kuponu od 177 proc. stab. na 22.II wynoś 177,68, 4 i pół listy niemieckie 49,50 — 49,25 — 49,50, 4 i pół proc. listy ziemskie poznańskie seria „K” 46, 5 proc. Warszawy nowe 35 —

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Trans. Sprzed. Kupno	
Inw. 1 em. 64,25	
Inw. 2 em. 65,00	
Dolarówka 47,00	
Stabilizac. 449,00	
Konsolidac. (drobne) 49,50	49,25
Bank Polski	101,00 100,00
Tendencja utrzymana.	

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto I gat.	25,75	— 26,00
Zyto II gat.	25,25	— 25,50
Pszenica	31,75	— 32,00
Pszenica zbier.	31,50	— 31,75
Mąka żytnia I g.	37,50	— 38,00
Mąka żytnia II g.	36,00	— 36,50
Mąka pszenna	48,50	— 49,50
Otreby żytnie	16,25	— 16,50
Otreby pszenne	16,50	— 16,75
Otreby pszenne gr.	16,75	— 17,00
Rzepak	63,00	— 64,00
Groch polny	24,50	— 25,50
Owies	21,25	— 21,50
Victoria	27,00	— 30,00
Ziemiaki	5,00	— 5,50
Tendencja stała.		

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK, 22.II

Z powodu święta — giełda nieczynna.

LIVERPOOL, 22.II

Zamknięte: marzec 7,02, maj 7,01, lipiec 6,96, październik 6,61, grudzień 6,56, styczeń 6,55.

ALEKSANDRIA, 22.II

Z powodu święta — giełda nieczynna.

Kulisy kompensacji egipskiej

Przemysł łódzki ma ponieść koszt tej operacji handlowej

W swoim czasie zawarta została transakcja kompensacyjna firmy warszawskiej Breivogel z Egiptem, przy czym firma ta wywozić miała artykuły nasze do Egiptu w zamian za co zastrzegła sobie prawo przywozu bawełny egipskiej do wysokości 50 proc. ogólnego importu.

Transakcja ta obliczona była na okres trzech miesięcy, przy czym wywieźć miała towarów polskich na sumę około 1 miliona złotych, zaś przywieźć bawełnę za ok. 800 tys. zł.

Po upływie terminu, przemysł łódzki, zgłosił swoje zapotrzebowanie na bawełnę egipską do firmy Breivogel, która jednak stale zwlekała z odpowiedzią i z podaniem warunków.

W kołach zainteresowanych powstały pogłoski, iż firma ta gotowa jest dostarczyć żądanej ilości bawełny, o ile przemysł łódzki zgodzi się ponieść koszt transakcji kompensacyjnej, które wynoszą 10 proc. normalnej ceny bawełny.

W sprawie tej odbyły się konferencje zainteresowanych przedstawicieli przemysłu, na których postanowiono wydelegować do Warszawy przedstawiciela, ażeby na miejscu skomunikować się z firmą Breivogel.

Według posiadanych przez nas

Upadłość przedalnia

W styczniu r. b. firma „B. HOROWICZ I M. SZAFIR”, przedalnia (Lipowa 83), wniosła podanie o otwarcie postępowania układowego. Bilans na 31 grudnia zamykał się cyfrą 130,740 zł.

Według opinii biegłych bilans skorygowano do zł. 105,655, zaś kapitał (nadwyżka) na zł. 48,304. Przedsiębiorstwo, zdaniem biegłych nie jest nadmiernie zadłużone i posiada 33 proc. aktywów płynnych na zaspokojenie wierzycieli i prowadzi prawidłowe księgi handlowe.

Pięć firm wierzycielek zgłosiło żądanie ogłoszenia firmy upadłości, gdyż zaprzestała ona płacenia długów i kilku wierzycieli wszczęło przeciwko niej egzekucję.

Na rozprawie pełnomocnicy firmy domagali się zawieszenia postępowania wobec śmierci jednego z wierzycieli, natomiast wierzyciele, żądający ogłoszenia upadłości oponowali przeciwko zawieszeniu sprawy i powołując się na fakt do puszczania przez firmę do protestu weksli w listopadzie 1936 r. prosili o ogłoszenie upadłości firmie.

Sąd oddalił żądanie firmy petentki o otwarcie postępowania układowego i ogłosił upadłość firmie i Berkowi Horowiczowi.

Syndykiem masy sąd zamianował adw. Cz. Zandłową (Piotrkowska ur. 76), a sędzią komisarzem sędziego handlowego D. Wyszewiańskiego.

informacji. sprawa transakcji kompensacyjnej przedstawia się bardzo mgliście. Firma Breivogel miała podobno ustalić, iż może do dyspozycji przemysłu łódzkiego postawić dewizy na Egipt na sumę 7 tys. funtów szterlingów, t. j. około 180 tys. złotych.

Na terenie łódzkich związków robotniczych omawiane są ostatnio koncepcje podjęcia akcji podwyżki płac, przy czym tendencje te motywowane są przez organizacje robotnicze wzrostem kosztów utrzymania.

W związku z tym stwierdzić można według opinii sfer gospodarczych na podstawie badań miesięcznych wojew. komisji, że w końcu r. 1928 wystąpiło zjawisko zmniejszenia kosztów utrzymania, która trwała z małymi wahaniami do połowy r. 1936. Po raz pierwszy tendencje zwykłe za rysowały się w miesiącach letnich r. 1936. W następnych tygodniach przeprowadzona została przez rząd akcja obniżania cen oraz niektórych obciążeń, jak np. komornego. Akcja ta przyniosła redukcję cen szeregu artykułów pierwszej potrzeby, z których wymienić należy cukier, węgiel oraz opłaty komorniane. Zwyżka cen artykułów rolnych wystąpiła wydatniej przed kilku tygodniami w okresie silnych mrozów. Drożenie tych artykułów pociągnęło za sobą niewielką zwyżkę kosztów utrzymania.

Na ile tych tendencji we wskaznikach artykułów pierwszej potrzeby i kosztach utrzymania rozpatrywać należy kształtowanie się

Oświadczenie to wywołało zrozumięła konsternację wśród przemysłu łódzkiego, który spodziewał się obrotów na bardzo poważne sumy. Jak naprawdę przedstawia się eksport firmy tej do Egiptu, na razie trudno ustalić. Według luźnych pogłosek, eksport do Egiptu był zna-

cznie większy, niż zaoferowana łódzkiemu przemysłowi suma, lecz firma Breivogel zmuszona była podobno płacić eksporterom dewizami. Sprawa kompensacyjnego przywozu bawełny egipskiej ma być w dniach najbliższych wyjaśniona.

Koszty utrzymania i płace

w przemyśle włókienniczym okręgu łódzkiego

plac robotniczych w przemyśle włókienniczym.

Ostatnia zwyżka płac w przemyśle włókienniczym przeprowadzona została w końcu r. 1928, t. j. w okresie najwyższego kształtowania się poziomu cen. Przeciwny dzienny koszt utrzymania rodziny pracowniczej wahał się w granicach zł. 7.50. Po 5-ciu latach dopiero, t. j. w marcu roku 1933 nastąpiła zniżka plac robotniczych, ustalonych w r. 1928. — Redukcja plac wyniosła wówczas 12 — 15 proc., podczas gdy koszty utrzymania wynosiły wówczas zł. 5.17.

Zestawienie tych danych pozwala stwierdzić, że koszty utrzymania uległy redukcji w okresie od końca r. 1928 do marca roku 1933 o przeszło 30 proc. Wynikałoby więc stąd, że zdolność konsumcyjna robotnika wzrosła o blisko 45 proc. (do chwili obniżki). Jeślibyśmy przy tym porównaniu uwzględnili nawet maksymalną 15 proc. obniżkę plac, to i wówczas musimy stwierdzić, że po obniżce w marcu roku 1933 siła nabywcza robotnika wynosiła jeszcze o 23 proc. więcej niż w końcu roku 1928, a koszty utrzymania w dalszym ciągu spadały. W styczniu b. r. obniżka kosztów utrzymania, według ustaleń komisji wojewódz-

kiej, wyniosła w stosunku do r. 1928 około 37 proc., a w stosunku do r. 1933 około 9 proc. Tak więc pomimo obniżki plac w r. 1933 zdolność konsumcyjna robotnika wzrosła o 35 proc. w stosunku do roku 1928 i około 10 proc. w stosunku do marca roku 1933, pomimo zwyżki cen w styczniu r. b.

Nie wolno przy tym zapominać, że ilość godzin pracy, przypadających na jednego robotnika, jest obecnie większa, co, oczywiście, zwiększa również ogólną wartość globalną zarobków. Tak więc o ile jeszcze w r. 1933 przypadało na jednego robotnika przeciętnie w przemyśle bawełnianym 37,64 godzin tygodniowo, to w latach następnych cyfra ta wzrastała stale i w roku 1936 wynosiła już 39,36 godzin pracy, przypadających w tygodniu na 1 robotnika.

Dynamika ruchu cen i kosztów utrzymania w zestawieniu z wahaniami plac, wykazuje więc wzrost siły nabywczej zarobków robotniczych i wynikające stąd zwiększenie zdolności konsumcyjnej, pomimo przeprowadzonej w roku 1933 redukcji plac w przemyśle włókienniczym, pomimo zwyżki cen w styczniu r. b.

Ogólnopolska konwencja przetwórców

czuwać ma nad rynkiem przędzy

W dniu 21 b. m. w stowarzyszeniu fabrykantów przemysłu włókienniczego odbyło się zebranie przedstawicieli przetwórczego przemysłu włókienniczego.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa stowarzyszenia p. R. Bibergala, zabrał głos dyrektor stowarzyszenia mec. Br. Bibergal, który w obszernym sprawozdaniu zobrazował sytuację na rynku przędzy bawełnianej i dotychczasową akcję przetwórców oraz czynników miarodajnych, zmierzającą do normalizacji stosunków, panujących w tej dziedzinie.

W wyniku szeregu interwencji i memoriałów do ministerstwa przemysłu i handlu, powołana została przez minister-

stwo komisja porozumiewawcza, składająca się z delegata ministerstwa, jako przewodniczącego, po 5 przedstawicieli producentów i przetwórców przędzy bawełnianej oraz delegata izby przem. - handl.

Głównie, gdy czynnik miarodajny wykazały w tej sprawie zainteresowanie, jest najważniejsza chwila do energicznego kontynuowania rozpoczętej akcji. W tym celu należy przede wszystkim zorganizować wszystkich przetwórców, niezależnie od ich przynależności związkowej.

Po referacie wywiązała się dyskusja, w której podkreślano konieczność konsolidacji i przyciągnięcia do wspólnej akcji również przemysłu, użytku-

jące ubocznie przędzę bawełnianą.

W wyniku dyskusji zebrani m. in. postanowili:

a) utworzyć

OGÓLNO - POLSKA KONWENCJA PRZETWÓRCÓW,

łączących zarówno producentów przemysłu włókienniczego, jak i innych przemysłów, użytkujących choćby ubocznie przędzę bawełnianą i mającą na celu czuwanie nad poziomem cen przędzy bawełnianej oraz obronę interesów konsumentów w tym zakresie;

b) wyłonić komitet organizacyjny konwencji w osobach pp. **Rozena, M. Zajdenwurma i Gersona** z prawem kooptacji dla jej organizacji i stałej współ-

pracy z utworzoną ostatnio komisją porozumiewawczą. Niezależnie od tego uchwalono wysłać do min. przem. i handlu depezę, wyrażającą nadzieję, że ministerstwo przyczyni się do likwidacji niernormalnych, zdaniem przetwórców, stosunków w przemyśle bawełnianym.

KTO WYGRAŁ NA LOTERII?

W dniu wczorajszym padły następujące wygrane:

Pierwsza dzienna wygrana 5.000 zł. — na numer 166908.

15.000 zł. — 87715

10.000 zł. — 100006, 142618.

2.000 zł. — 8909 81810

1.000 zł. — 12919 38221 141408

Po 500 zł. — 987, 37407 38382 89994

Po 400 zł. — 20120 33565 60624 77603 152113 179290

Po 200 zł. — 4291 16749 21989 31170 42969 43507 77407 83956 102604 104833 132939 142183 143232 159015

Po 150 zł. — 11225 15721 16611 31187 40329 42271 46414 51890 55597 65184 69434 73686 93490 111652 112251 116398 117868 120147 121282 125040 126907 127362 127988 128836 134906 145301 153943 158028 159567 164989 172717 184489.

Po 100 zł. — 109 20 5 78s 91 606 990 1033 97 322 61 674 932s 2426 71 548s 787s 870s 942 3156s 89s 702 874s 4201 306 51s 93s 901 35s 5127 271s 404s 55 541s 728 954s 74 6092 241 529s 82 604s 84s 766 847 65 993 7051 75 265s 335s 454 9 653 703 98s 915 8101s 69s 525 62 736s 48 958s 9394 428 44s 606 69s 720s 79 881 94s 925.

10050 252 613s 65 916s 11640 148s 774s 8s 885s 903s 12012 94 135 330 420s 9 510s 938 59 99 13000s 167s 313 983 14145s 298 431 596s 799 943 15073 224 91s 822s 597s 755s 844s 16262 516s 880 17079 276 426 773 18108 49s 286 649 872 19056 69 247 389 530 91 711 15s 849.

30049s 254 64s 395 604s 810s 21223 656 706 860s 71s 22211s 91 4s 315s 97s 655s 23024 72 519s 97s 710 913s 24070s 256s 321 405 48s 541 777 99s 25372 409 27 634s 43 799 26051 101 227s 59s 74 431 639 81 27131s 333 434s 849s 958 28195 351 99 401 902s 31 79s 29131s 264s 318 448 528s 677 734 77 928s 911 30128s 55 452 551s 76 31187 220 34s 447 581s 679 719s 44 80 32038 86s 211 69 527 888 33027s 342 55s 455 560 666 34016 45s 86s 96 213s 36 411s 626s 34 202s 233s 64 91s 35055s 557s 87s 36094 14s 405 35s 511s 622 58 909 37259s 491 544 80s 239 76 38027s 590s 765 983s 39289 806 471 736 83.

40329s 45 406 635 836s 46s 54 41001s 245 336 42384s 602 772 969 43165 228s 379s 908 44160s 391s 94 45007 171 257s 26s 434 96 563 77 78 759 96 924 46050 379s 698s 705 839 80 473664 411 850s 730s 48 827 51 932 47 80s 48564s 81 85 97s 784s 49317s 458s 590 650 77 767 903s.

50000s 467s 531 602s 745 51100 260 82 572s 93s 824 52185 429 854 86 726 60 879 910s 53156 415 68s 639s 721 850s 922 54085 226 27 447s 510s 725 61s 833 60s 977s 55044s 174s 279 411 530s 9 34s 40s 43 97s 903 84 56174 253s 301 536 57120s 209 452 741s 850 98s 58160 348 702 89 44s 824 59127 273s 337s 583 660s 558.

60206s 31 50 62 380 538s 58 644 851s 77s 61115 223 84s 528s 71 690s 799s 62298 533 601 703 880 63874 97s 932 64164 65120 50 70s 855 66024 350 416 67046 68 363s 648 745 47 83 983s 68016s 161s 431 624s 45s 716 50s 913 69133 69s 714.

70098s 324 439 82s 633 87s 735 91 913s 95s 71031 379 660s 99s 731 72028

395 684s 92 917 73011 82 142 402 814 293 64 74043 290 371 518 75072s 109s 939 674 741 52s 802 39 223 75 76030 56 63 69 143s 380 562 638 702 59 95s 946 77107 45 343s 458s 616 894s 917s 72 78125s 247 58 479 79122s 249s 429 767 854.

80302s 441 508 68 640 81168 262s 79 719s 82044s 643s 83030 252 69s 87 685 802s 84142 354s 58 65s 679 883 965s 85058 260s 657 717 30 934 80 86063 156 403 662 722s 839 81 87021 140s 640 791s 816 88365 430 589s 788 869s 89439 996 90073 597s 615s 857 906 91039 564 69 92125s 61s 268s 717 43 894s 93099 672 808 96s 94171s 230 97 503s 54 789 853 95237 315 614 9s 053 96151s 70 294s 409s 081s 917 97157 272 751 896 920s 98014 142 201s 347s 720 924 99188 971 100382s 541s 639 826 8 101041 433 528 641 54 719 89s 102053 133 206 11s 32s 93 343 061 730 986 103036s 94s 189s 310 36 460 505 89s 852 81 104099 186 303s 52s 533s 656 88 933s 7 105299 303s 6 97s 518 882 984 106401 3 698 785 107066 118s 272 367s 565 713 929s 108170 200 445 633s 788 836s 63 954 109226s 432 645s 780s 825 944 93.

110567 75 608s 111226 472 549 714 112055 458 773 82 803 8s 113322s 47s 451 569 855 990 114151s 406s 716s 858s 68 920 115075 948 116165 88s 226s 648 874s 117372 95 524s 81s 910 13 43 118222s 83 906s 16 30 119175 97 288s 427s 561 71 698 57s 82 750.

120313s 19s 412 33s 734 892s 121074 303 39s 543s 122175s 245s 637 864 123343s 453 565 752 65 891 124272s 489 824 74s 94 954s 125040s 45s 148s 291s 331 39s 445s 671 724s 970 126042 224 402s 729 858 958 127363 99 447 78 87 90s 520 41s 735 817 128221 330 516 129057 95 434 531 621 818s 930s 84.

130031 828 131118s 54s 56 367 72 548s 789s 902s 132294 823 47s 94 918 133105s 218 83 376 403 86 707 134280s 333 495s 779 864s 960 1 135047 434 690 755 136091 454s 79s 729s 37s 801s 12s 940 137038 310 138456s 583 639s 139026 214s 661s 930 80.

140022 70s 92 883 920 44s 53 141465s 700 895 142130 340 73s 447s 628s 716 864s 966 143006s 227 74s 658 952 144037s 161 209 69 523s 779 992 145025 4s 544 754 866s 946 146190s 251s 611 47 976s 147007 55s 95s 207 392s 563s 68 680 6s 757 148383 573 883s 149161 201s 36 39s 68 457s 569s 741 802 98s 948 86 150071 105 529s 31 664 922 79 151082 547 88 801 999 152036 55 212s 372s 94 638 819 153001 14 143s 716s 39 68 817s 907 13 154262 460 81 591s 670 738s 879s 155008s 140 3s 840s 478 555 827 156121s 595 535 9442 157090 304 506 617s 710s 824s 158088 106s 92 8 387s 440s 93 522 53 911 159016s 56 76 88 398s 403 57s 720 93 843 64s.

160068 268 74 86s 787 827 161044s 365 70s 458 511s 162057s 134 201 572s 651 163041s 106 61s 333 428s 87s 536s 73 641 164183s 452 94s 540 54 712 64 165183 344s 748s 816s 935 51 166301s 95 658 806 167131s 47 402 765 817 928 168366s 938 67 169212 390 714s 91.

170204 924 70 171030s 3 40s 74 122 42 291 590 172080 132 207s 26s 582 9 773 885 995 173072s 139 581 93 603 747s 64 857 174007 102 476 582 175080s 2 185 264s 304s 463 524 668s 740 509 176082 182 290 736 43s 177000 131 2543 72 343s 86 446 53 545 654 778s 178013s 88 192s 255 498s 749s 999 179026s 229s 471 752

180136s 789 181269 362s 87s 709s 182220s 424s 500 779 911 183196 299s 375s 482 656 712 974s 184257s 39 68s 98 870s 958s 185204 679 961 186381 404 814 75 939 187057s 163 301s 26 511 188621 858 189199s 347 552s 5 915.

190171 205 79s 368s 411 57 569s 926s 191290 335 73s 540 98 736s 192401 73s 205s 388s 503 92 705 987 193058 110s 224 419 48s 71 519 773s 807s 25s 194125s 258s 711s 817 66s 936.

CIĄNIENIE DRUGIE

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. — 191072

5.000 zł. — 7507

2.000 zł. — 14646

1.000 zł. — 7980 45375 61695 65658.

Po 500 zł. — 27435 27634 28437 58376.

Po 400 zł. — 20535 44420 57775 61564 68636 152870.

Po 200 zł. — 49924 61032 109717 124002 176847 187662.

Po 150 zł. — 1881 12742 20954 28074 34425 48278 63126 70965 72962 75936 79843 91470 97392 103200 115974 130212 135238 172389 177431 182490 182681 188548 190427.

Po zł. 50, z literą s po zł. 100.

101s 430 552 975s 1014s 79s 768s 89s 2372 96s 645s 888s 3294 445s 556 952 4277s 435s 713 801s 5006s 598s 662 944s 6731 7226 308 636s 59s 700s 966 8048s 666 9151 277 886.

10009s 377 430 678s 99s 705 74 873 11476 761 830 12120s 13102 40s 14098

806 992 15119s 414 88 806 914 16376 737 18003s 440s 19659.

20331 51 493s 21016s 406 952 22070 79s 324 507 23054 202 34 497 528 68 814s 69s 24363 527 622 763 877s 25523 839 934 26875s 916 27163s 243s 580 728s 28628 893 945 29011 268

30237 768 91 857s 31810s 68s 86s 32220s 644 33057 144 396 34585s 650 713 979 35392 420s 85 36294 700 55 37068s 760 62 887s 38455 715s 807s.

40345 771 801s 98s 41020 239 353s 536s 800 42599 695s 764s 43025 268 516 899 44099s 264s 380 555s 703s 71s 45019s 219s 82s 815 46237 66s 573 47073s 581s 760s 885 48095 275s 412s 14 894s 49125 243s 328s 451 859s 81 980s.

50067 185 267 51104 468 52113 231 351 667s 784 53308 54508 33 55104 238s 669 79 786 970 56556s 861s 906 67027 58034 109 383 621 728s 91s 59193s 219s 632.

60143 51s 203 338s 44 475 761s 827s 92 61303 804 903 62236 72s 341 560s 75 63715 895 61671 936s 65537s 66134 374 241 67017 75 432s 730 88 880 83s 68464 600 768s 69377s 450.

70014s 301s 725 98s 830 71285s 524 72139s 84s 539s 73206 554s 829s 923 74172 91 477 81 83 563s 75087 226 62 447 70264s 588s 676 77035 467s 520s 620 704s 78282 79024 180s 569 731 957.

80253s 840s 92s 81092 127s 46s 202s 704 938 82744s 83003 24 134 363s 491s 84160 829s 986 85221 418 76 503 88421s 717s 830 88124s 427 894s 917 89090 627 796 856.

90048 384 475s 91421 533s 626s 39 899s 92322s 512s 93348s 696 798 892 94382 95048s 142s 847 96165s 292s 97245s 342 516s 98139 370s 865s 99523 60 749 999.

100420 767s 101518s 102424 511 103066 212s 62s 607s 805s 104611 793s 936 90 105019s 53s 191s 256 463 522 106054s 268s 523 80 675s 907 107657 84 732 812s 108975s 109282.

110333 862 111020s 303 30 582 112091 429s 535 744s 944 113047 101 257 321 619 707 114504 743s 802 115189s 677s 81 974 86s 116186 946s 117627s 118603s 119027 35s 538s 904s.

120155 977 121407 14s 122280s 609 791 813 996 123004s 518 716 124084 245s 59s 418s 63 629 59 810 125063s 133 233 41 412s 538 932 37 48s 123018 489s 127128s 712 845 86s 128070s 198s 282 977 129009s 52 173s 952

130243s 339 660 131112s 29s 305 877s 81 907 132425 619 133041s 216 724s 883s 134368s 575s 701 970s 135492 502s 678s 784 841 81s 136027 506s 632s 707s 137136 76s 497 722 138132s 634s 780 139188 738s.

140424 97 901 141720s 143088 235s 885 145312s 65 92s 522s 939s 146356 83 425 556 147350 471s 502s 603 148338 648s 149148 341s 77s.

150232 37s 447s 726 93 151154 445 679s 152121 84 153435 882s 924s 154845 155939 156192 627 969 157009s 607 98 974 81 158408 934s 46s 159810s.

160198s 213 458 651 65 724s 822s 95 901 161098s 157 655s 799 962s 162363 615 35s 42 866s 75 970 163277s 375 987 164386s 757s 971 165428 77s 738 808 968 166797 169011s 549s 615s 770

170025s 190 372 407s 89 592 95 633s 835s 98 171171s 95 254 67 490s 769 952 172534 732 808s 173171 229 721 984s 174736s 962 175314s 176219s 564 854 914s 177439s 65s 612s 938 178150 325 179226s 309s 550s 970s.

180021s 103 373s 906 181212 605s 858 182940 183464s 184081s 372 406 809 185166 494s 694 834s 187003s 305 985 188201 392 815s 919 79 189916 s.

190480 191064 288 851s 192061s 122 230 488 877 193021 657 845 194538 638 740 996.

806 992 15119s 414 88 806 914 16376 737 18003s 440s 19659.

20331 51 493s 21016s 406 952 22070 79s 324 507 23054 202 34 497 528 68 814s 69s 24363 527 622 763 877s 25523 839 934 26875s 916 27163s 243s 580 728s 28628 893 945 29011 268

30237 768 91 857s 31810s 68s 86s 32220s 644 33057 144 396 34585s 650 713 979 35392 420s 85 36294 700 55 37068s 760 62 887s 38455 715s 807s.

40345 771 801s 98s 41020 239 353s 536s 800 42599 695s 764s 43025 268 516 899 44099s 264s 380 555s 703s 71s 45019s 219s 82s 815 46237 66s 573 47073s 581s 760s 885 48095 275s 412s 14 894s 49125 243s 328s 451 859

KONSUM ul. Rokicińska 54.
Dojazd tramwajami 10 i 16.

Zapraszamy wszystkich na Biały Tydzień

urządzony na wzór zagranic, podczas którego każdy może się zaopatrzyć w płótna i bieliznę po cenach bardzo niskich. „KONSUM” przy Widzewskiej Manufakturze

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY L. LAKS, Zamenhofa 29
(filia Al. Kościuszki 22)

Wykonuje przepisowe zdjęcia do ubezpieczalni społecznej, do miesięczników tramwajowych i do wszelkich innych dowodów. Wykonanie solidne. Ceny niskie. Przyjmuje się również od pp. amatorów do wywołania, kopiowania i l. p.

Sygnatura: IV Km. 1806 | 36
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi IV-go rewiru Stefan Załkowski, mający kancelarię w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 marca 1937 r. o godzinie 11 w Łodzi przy ul. Narutowicza 59

odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Stanisława Chomicza składających się z biurka, maszyny do pisania, stołu, 4 krzesel, szafy, toalety, lampy sufitowej na rzecz Skarbu oszacowanych na łączną sumę zł. 330.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 8 lutego 1937 r.
Komornik (—) Zajkowski.

Do akt. Nr. Km. 337 | 36
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 12-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. 1-go Maja 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 26 lutego 1937 r.

o godz. 13 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 31 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 1076 — a mianowicie: radioodbiornika 3 lampowego z głośnikiem, planina, kredensu i pomocnika kredensu

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 9. 2. 1937 r.
Komornik: (—) St. Dulkowski
Sprawa Komunalnej Kasy Oszczęd. m. Łodzi p-ko Franciszkowi Skrzyńskiemu

TON
KOPERNIKA 16. Pocz. seansów: 4, 6, 8, 10



Sygnatura: Km. 264/35 | XVIII
Obwieszczenie o licytacji nieruchomości
Komornik Sądu Grodzkiego w m. Łodzi rewiru 18-go Stanisław Stopczyński

mający kancelarię w m. Łodzi, ul. 11 Listopada Nr. 51 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 marca 1937 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Łodzi, sala Nr. 9 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Franciszki Dembskiej i spadku wak. po am. Aleksandrze Dembskim nieruchomości położonej w m. Łodzi, przy ul. Klonowej Nr. 19, oznacz. Nr. hip. 4345, rep. hip. Nr. 5349 o powierzchni 907,69 mtr. kw. budynków mieszkalnych i gospodarczych, studni czerpanej, ogródka owocowego, szczegółowo opisanych w protokole opisu z dnia 21 lutego 1936 r.

Nieruchomość ta posiada urządzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym w Łodzi w zastawie nie znajduje się, zostanie sprzedana w całości. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 14.200.— cena zaś wywołania wynosi zł. 10.650.—

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.420.—

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkłalkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze maletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-iej do 18-iej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w m. Łodzi, ul. Trabacka nr. 18, sala nr. 7.

Dnia 20 lutego 1937 r.
Komornik: (—) ST. STOPCZYŃSKI.

DOKTOR HENRYKOWSKI

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych

Traugutta 9, front, I p
Tel. 262-98
przyjmuje od 8—11 i od 4—9 w w niedzielę i święta od 9—12.30 pp

Dr. Ludwik Falk

Choroby skórne i weneryczne

Nawrot 7, tel. 128-07
przyjmuje od 10—12 i 5—7

Dziś premiera! Jej pierwszy całus

(tytuł oryg. „Koenigswalzer”). reż. słynnego Willi FORSTA. W rol. gł. Heli Finkeneller, Willi Forst i Paweł Hoerbiger. Piękne nowe piosenki — miłość pentjonarki — dworskie intrzygi — bez troski humor i melodia w walce oto zalety najlepszej komedii sezonu. Poranki w soboty o 2, w niedzielę o 12

Willa-pensjonat

kompletnie urządzona, w jednej z najbardziej zdrowotnej miejscowości koło Łodzi z wszelkimi nowoczesnymi wygodami, wolna od podatków państwowych. przynosi zyska w stosunku do ceny, duży roczny zysk, do sprzedania. Ewentualnie zaciągając pożyczkę na powyższą wille. Oferty sub. „Willa 60”.

TORTY

począwszy od zł. 3 — poleca — na Purym

CUKIERNIA

„ZRÓDŁO”
PRZEJAZD I I KILIŃSKIEGO 97

Zarząd Spółki Akcyjnej

„KOLEJ ELEKTRYCZNA ŁÓDZKA, Spółka Akcyjna”

ma zaszczyt zawiadomić P. P. Akcjonariuszów, że we wtorek, dnia 23 marca 1937 roku, o godzinie 17 odbędzie się w lokalu Banku Przemysłowców Łódzkich w Łodzi, przy ul. Piekarckiej Nr. 15

37 Zwyczajne Walne Zgromadzenie z następującym porządkiem dziennym:

1. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1936 i pokwitowanie władz Spółki.
 2. Podział zysku za rok 1936.
 3. Uchwalenie budżetu na rok 1937.
 4. Wybór dwóch członków Zarządu.
 5. Wybór trzech członków Rady Nadzorczej.
 6. Odstąpienie Gminie Miejskiej Łódź pasa gruntu z nieruchomości, oznaczonej Nr. hip. 2645 rep. hip. 6292
 7. Wolne wnioski.
- PP. Akcjonariusze zamierzający uczestniczyć w tym Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje albo kwity depozytowe notariuszów lub kra owych instytucji kredytowych w biurze Zarządu Spółki w Łodzi, ul. Tramwajowa Nr. 6, najpóźniej do dnia 15 marca 1937 r. włącznie.

LECZNICA

ze stałymi łózkami DLA CHORYCH NA

uszy, nos, gardło i drogi oddechowe
Gabinet Rentgena, dla prześwietlań i zdjęć

Piotrkowska 67, tel. 127-81
9r.—2 p. 4—8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
wezwanie na miasto.

Czystość i higiena
to zdrowie!

Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadze, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie blur i pokoi, odkurzanie elektrycznym. Rereracje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.

J. HUPERT i S-ka
Piotrkowska 44.
tel. 202-14.

KINO TEATR MIRAZ
11 LISTOPADA 16

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2

Dźwiękowe kino RAKIETA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22
Dziś premiera!

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie 40 proszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Redaktor odp. Józef Nirnstein

Dziś i dni następnych!
Wielki film erotyczny z życia w carskiej Rosji p. t.
Nadprogram: **FLIP I FLAP** w filmie pt. „Kochana Rodzinka”

Dziś nieodwołalnie poraż ostatni!
W rol. gł.: Charles Boyer i Danielle Darrieux
Ceny miejsc od 54 gr. Następnym program: „Tajna Brygada”

Koncert gry aktorskiej dwojga asów ekranu
Romans dziewczęcia, którego sercem frymarczy świat
Początek w dni powsz. o g. 4, w niedzielę i święta o 12 w pol.
Następnym program: **MARIA STUART**

FEDORA W roli głównej: **Marie Bell**
Nadprogram: **FLIP I FLAP** w filmie pt. „Kochana Rodzinka”

arcyfilm, osnuty na tle najpiękniejszego romansu miłosnego arcyksięcia Rudolfa i baronówny Vetsery
MAYERLING
W rol. gł.: Charles Boyer i Danielle Darrieux
Ceny miejsc od 54 gr. Następnym program: „Tajna Brygada”

Paula Wessely i Willy Forst
„TAK SIĘ KOŃCZY MIŁOŚĆ”
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

Ogłoszenia za wiersz miniaturowy i szpaltowy (strona 5 szpalty): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 6) gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajna (str. 10 szpalty) 12 gr. Droższe 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zarządcy i właścicieli 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rovja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamieszczone obliczane są o 50% drożej. Za ogłoszenia tabliczeczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej. firm zagr. 100%.
W drukarni własnej Piotrkowska 101.

Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnicza sp. z ogr. odp. Eugenjusz Kronman.

Dr. med. **L. NITECKI**

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopciowych
Wznowi przyjęcia

Nawrot 32, front I piętro
telefon 213-18.

przyjm. od 8—9.30 rano i od 5.30—9 w. W niedzielę i święta od 9—12 w pol.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

WIOLONCZELA Guadagnini r. 1733 na sprzedaż. Wyjątkowa okazja. Certyfikat do biura „PAR”, Paźnia, Aleje Marcinkowskiego 11, pod „8000”.

MASZYNA do pisania AEG w dobrym stanie do sprzedania. Nawrot 34, m. 3.

Posady

BUCHALTER ma kilka wolnych godzin. Dobre referencje. Warunki przystępne. Adres w administracji. 4788-5

SAMODZIELNA buchalterka, bilansitka, ze znajomością języka niemieckiego poszukuje posady. Zgłoszenia do administracji pod „Skromne warunki”.

Różne

PIOTRKOWSKA 82, I wejście, lewe, w podwórzu. Zakład naprawy wiecznych piór i ołówków automatycznych „OMEGA”, wł. Cegielski. 841-8

ZAGUBIONO matrykulę wyd. przez gimn. Niemieckie w Łodzi na nazw. Urszuli Wize, ucz. kl. 4 powsz.

Lokale

POTRZEBNE OD ZARAZ mieszkanie jednopokojowe z kuchnią i wygodami w okolicy Pl. Wolności. Oferty do admin. „Głosu Porannego” sub. „X”.

DO WYNAJĘCIA 2 słoneczne pokoje umeblowane z wszelkimi wygodami na mieszkanie lub biuro. Andrzeja 11, I piętro front m. 4.

WYGODNE miejsce do spania dla pani lub pana wraz z pościelą zł. 20.— mies. Piotrkowska 163, m. 22.